

...wczoraj  
dzisiaj  
jutro...

## Przemysł prywatny będzie się rozwijał

W BREW OCZEKIWANIOM PESY-  
MISTÓW potężny rozwój prze-  
mysłu państwowego i spółdzielczego  
nie tylko nie wyklucza rozwoju prze-  
mysłu prywatnego, lecz stwarza na-  
wet dla niego sprzyjające warunki.

W grudniu r. ub. w kraju było  
18.000 przedsiębiorstw przemysłu pry-  
watnego zatrudniających ok. 200.000  
osób. Produkcja tych przedsiębiorstw  
stanowiła znaczną część całego obrotu  
towarowego w Polsce.

Przyszłość przemysłu prywatnego  
przedstawia się również pomyślnie —  
pod warunkiem jednak zharmonizowa-  
nia działalności gospodarki prywat-  
nej z ogólną gospodarką narodową.  
Chodzi o to, aby również do przemys-  
łu prywatnego wprowadzić elementy  
planowości i powiązać go z ogólnym  
planem gospodarczym. Gospodarka  
planowa nie może bowiem tolerować  
anarchii i chaosu na tak poważnym  
odcinku, jakim jest wytwórczość pry-  
watnych fabryk.

Dla osiągnięcia zamierzonych ce-  
lów został wprowadzony przymus na-  
leżenia do organizacji branżowych.  
Celem tych organizacji ma być repre-  
zentowanie interesów przemysłu pry-  
watnego przy jednoczesnym prze-  
strzeganiu obowiązków wobec pań-  
stwa. Do tego samego celu zmierza  
projektowana organizacja Central  
Handlowych przemysłu prywatnego,  
która będzie dbała zarówno o zaopat-  
rzenie przedsiębiorstw w surowce,  
jako i rozprowadzanie gotowych wy-  
robów. Zamierzone jest wreszcie po-  
wiązanie przemysłu prywatnego z  
Państwowymi Centralami Handlowymi.

Cały ten zespół środków nie hamu-  
jąc rozwoju przemysłu prywatnego,  
umożliwi mu przemyślny udział w  
ogólnej gospodarce narodowej.

## Ziemie Odzyskane i mieszkania

PRZECIĘTNE ZALUDNIENIE NA  
1 IZBĘ wynosi obecnie w miastach  
polskich 1,7 osób, wobec 2 osób na  
izbę przed wojną. Jak to się stać mo-  
gło skoro wiemy, że wojna przyniosła  
ogromne straty w budynkach miesz-  
kalnych?

W Polsce przedwojennej mieszkali-  
śmy źle. Nieznaczny załóg osiedleń  
ludności miejskiej miał dobre miesz-  
kania — szerokie rzesze proletariatu  
mieskiego żyły w warunkach uraga-  
jących pojęciem higieny i kultury.  
Toteż w postępowych kołach odzy-  
wały się jeszcze przed wojną głosy  
wołające o reformę mieszkaniową w  
Polsce.

Wojna przyniosła na dawnych zie-  
miach Polski dalsze pogorszenie sy-  
tuacji mieszkaniowej w miastach.  
Większość miast dotknęła działania  
wojenne. 25% budynków mieszkal-  
nych legło w gruzach. Sytuacja wy-  
dawała się beznadziejna. Setki tysię-  
cy ludzi powracających po wojnie do  
wielkich ośrodków miejskich zniszczo-  
nych, nie znajdowało dachu nad  
głową. W tych warunkach Ziemie Od-  
zyskane przyszły nam z pomocą.  
Wprawdzie i one uległy poważnym  
zniszczeniom, to jednak co pozostało  
niekiedy stanowiło ratunek dla lud-  
ności miejskiej całej Polski.

Dzięki pośpieszności mieszkaniowej  
tych ziem, kwestia mieszkaniowa w  
Polsce nie przybrała rozmiarów kata-  
strofy i mimo ogromu zniszczeń sy-  
tuacja mieszkaniowa w miastach Pol-  
ski nie tylko nie uległa pogorszeniu,  
lecz w ogólnokrajowym przekroju  
wyraźnie się poprawiła.

Błyskawiczna kolonizacja Ziem Od-  
zyskanych, której świadkami byliśmy  
w okresie trzech minionych lat, wy-  
korzystała zapas istniejących miesz-  
kań, które przetrwały działania wo-  
jenne w nienaruszonym stanie. Poza  
tym istnieje tam jeszcze ogromny za-  
pas mieszkań w domach zniszczonych  
częściowo, nadających się do łatwej  
odbudowy, często wymagających tylko  
stosunkowo nieznacznych remon-  
tów. W roku bieżącym na zabezpiec-  
zenie tych domów przewiduje się  
wydatkowanie sum wielomiliardo-  
wych. Domy te w sposób dodatni od-  
działywać będą na sytuację mieszka-  
niową w miastach Polski jeszcze  
przez szereg lat.

# Pokój i rozkwit narodów słowiańskich

Wymowa układu polsko-bułgarskiego

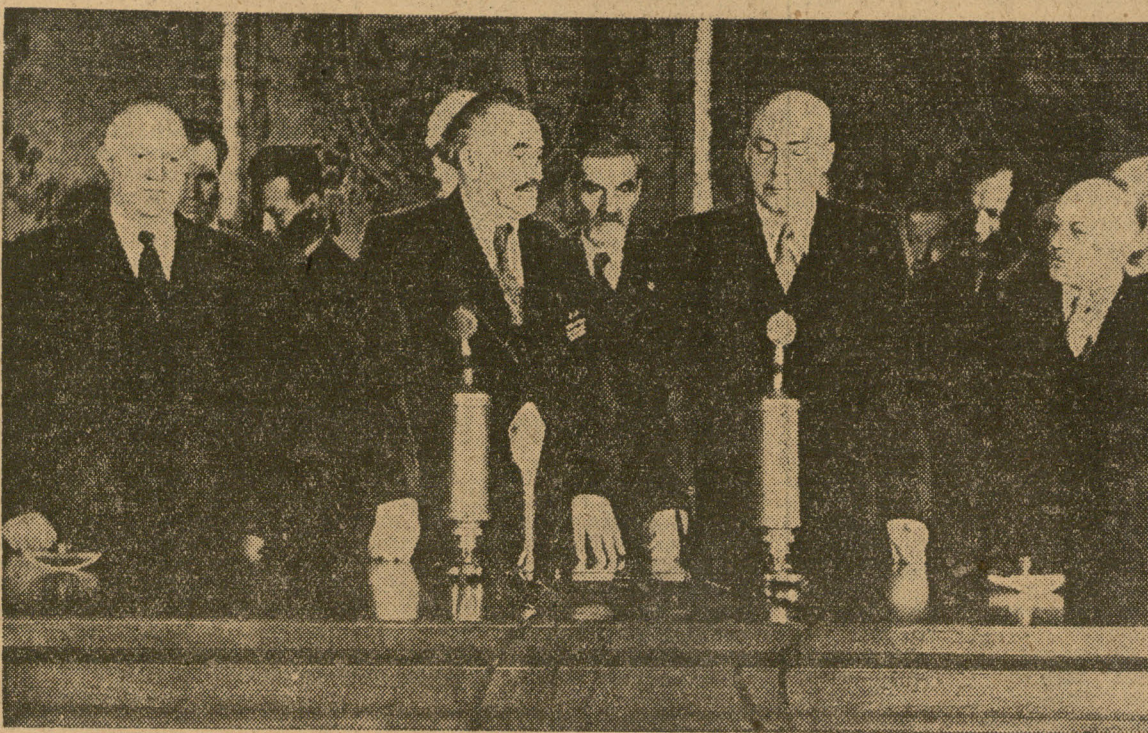


Foto SAP

Dnia 29 maja w sali Pompejańskiej w Belwederze podpisana została w obecności Prezydenta RP, Bolesława Bierut, umowa o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Ludową Republiką Bułgarii. Po podpisaniu przemówili krótko premierzy obu sprzymierzonych odtąd krajów. Na zdjęciu moment przemówienia premiera Cyrankiewicza. Od lewej stoją: wicepremier i minister spraw zagr. Kolarow, premier Dymitrow, premier Cyrankiewicz i min. Modzelewski. Tego samego dnia odbyła się w sali „Roma” akademia w której wzięła udział owacyjnie witana delegacja bułgarska. Na akademii tej premier Cyrankiewicz i premier Dymitrow wygłosili przemówienia, w których omówili znaczenie układu polsko-bułgarskiego na tle obecnej sytuacji międzynarodowej. Tekst obu przemówień podajemy poniżej w obszernym streszczeniu.

## Premier J. Cyrankiewicz:

Narody nasze związały ze sobą  
wspólnota losów, a także wspól-  
nota niebezpieczeństwa, mogącego  
powstać w przyszłości.

Rządy, kierując się nie najgłębszym  
interesem narodu, a tylko in-  
teresami klasy kapitalistycznej, nie  
umiały zapobiegać niebezpieczeń-  
stwu agresji. Egoizm klasowy stał  
w sprzeczności z interesem na-  
rodu, interes klasowy kazał widzieć  
w faszyzmie własnym najdogodniejszą  
formę panowania, a w faszy-  
zmie międzynarodowym wspólną i-  
deologię, której najdoskonalszym  
wyrazicielem był Hitler. Jakkolwiek  
interes narodowy kazał walczyć na  
śmierć i życie o wolność, to jednak  
interes klasowy państwa kapitali-  
stycznego neutralizował tę walkę,  
lub wręcz podszeptował zdradę,  
czasem świadomą i cyniczną tak,  
jak to miało miejsce u kolaboracyj-  
nistów, a czasem — niewidoczną,  
lecz groźną w skutkach.

W tej rozbieżności między instynk-  
tem narodowym a klasowym bur-  
żuazji tkwiła zła natura rzą-  
dów kapitalistycznych, klik faszy-  
stowskich i popierających je w Eu-  
ropie warstw. Od tej chwili zaczął  
się zmierzach idea suwerenności na-  
rodowej u burżuazji wszystkich  
krajów. Monopolizowane poprzednio  
przez burżuazję i obłudnie nieraz  
przeciwstawiane klasie robotniczej  
idea suwerenności zamieniły się w  
służbę najsilniejszemu reprezentan-  
towi imperializmu, równoznaczna z  
zaprzeczaniem interesów własnego  
narodu.

W tym stanie rzeczy rządy nie  
mogły zbudować wspólnej obrony  
narodów przed niebezpieczeństwem  
agresji. Rządy takie i dziś jeszcze,  
tam gdzie się one zachowały, nie  
reprezentują należycie interesów  
swoich narodów, interesów suwe-  
renności swych krajów, ale odwró-  
tnie, spychają je w chaos polityczny i  
gospodarczy, podporządkowując je  
agresywnemu imperializmowi.

Równocześnie następuje tym wy-  
raźniejsze i wymowniejsze posta-  
wienie sprawy narodu, jego intere-  
sów i jego suwerenności przez klasę  
robotniczą. W krajach zachodnich  
wyraża się to zaciętą walką klasy  
robotniczej o faktyczne przewodni-  
ctwo narodu. W krajach demokracji  
ludowej kierownictwo to stało się  
faktem.

Umocnione reformami społecznymi  
rządy ludowe, reprezentujące  
najistotniejsze interesy swych naro-  
dów, mogą w pełni i z całą konse-  
kwencją wyciągać wszystkie dla  
przyszłego bezpieczeństwa koniecz-

ne wnioski ze wspólnych doświadczeń,  
położenia geopolitycznego i  
wspólnego zagrożenia tych krajów.  
Rządy te mogą prowadzić dopiero  
teraz jednolitą i solidarną walkę o  
bezpieczeństwo i pokój światowy.

Gdybyśmy zawierali układy z  
królem rumuńskim, czy królem buł-  
garskim, to nigdy nie można by było  
przewidzieć, czy nie rozmyślą się  
oni, czy interesy klasy przez nich  
reprezentowanej nie podyktują im  
innych rozwiązań taktycznych,  
sprzecznych zresztą z interesami ich  
narodów — wtedy właśnie, kiedy  
byśmy tej pomocy potrzebowali.  
Mamy zresztą już pod tym wzglę-  
dem wystarczające doświadczenie.

Wiemy natomiast, że nigdy nie  
rozmyślą się narody i nigdy nie  
rozmyślą się rządy prawdziwie na-  
rodowe.

Dalszy fragment swego przemó-  
wienia premier polski poświęcił o-  
sobie Georgi Dymitrowa, przypomi-  
nając, iż jest to człowiek, który stał  
niegdyś przed sądem hitlerowskich  
oprawców i który z oskarżonego za-  
mienił się w oskarżyciela — pierw-  
szego oskarżyciela faszyzmu.

— Człowiek ten oskarżał hitle-  
ryzm z jego własnej ławy sądowej  
za wszystkie zbrodnie tego ustroju.  
Proces w Norymberdze mógł się od-  
być dopiero w kilkanaście lat póź-  
niej, po straszliwych przejściach  
wszystkich narodów. Ale pierwszą  
mowę oskarżycielską w imieniu klas-  
y robotniczej i międzynarodowego  
obozu antyfaszystowskiego wygłosił  
właśnie Georgi Dymitrow. Dobrze  
pamiętamy jego wezwanie do nie-  
ublaganej walki z faszyzmem o wol-  
ność narodów.

Dla polskiej klasy robotniczej  
szczególnie radosny jest fakt, że lu-  
dowa Bułgaria reprezentuje dziś  
właśnie jeden z bohaterów między-  
narodowej walki z faszyzmem —  
premier Dymitrow.

Wzajemne umowy o pomoc, za-  
wierane między krajami demokra-  
cji ludowej, są prostym i jasnym sy-  
stemem współpracy. Współpraca ta  
wzmaga tempo odbudowy krajów ze  
zniszczeń wojennych i wzmacnia su-  
werenność narodów poprzez gwa-  
rancje wzajemnej pomocy. Współ-  
praca ta osłabia i paraliżuje zamie-  
rzenia podżegaczy wojennych, któ-  
rym brak solidarności i zrozumie-  
nia wspólnego interesu pomiędzy  
narodami dawał okazję do działania  
i ożywia nadzieję na wywołanie i  
stworzenie nowych ognisk zapal-  
nych. Współpraca ta w najbardziej  
realny sposób paraliżuje odwetowe  
i rewizjonistyczne tendencje nacjo-  
nalizmu niemieckiego, który mógł  
swoje imperialistyczne zapędy na

Balkany realizować po skłóceniu  
narodów bałkańskich i po przepra-  
wieniu dokładnej penetracji poli-  
tyczno-gospodarczej. Współpraca ta  
wreszcie broni pokoju prostym i ja-  
snym stwierdzeniem, że granicą po-  
koju nie tylko dla Polski, ale i dla  
wszystkich innych narodów jest  
granica na Odrze i Nysie. Współ-  
praca ta zabezpiecza przed inter-  
wencją zewnętrzną zdobycze spo-  
łeczne naszych krajów, a więc no-  
si charakter postępowy, opierając  
się na najszerzych interesach na-  
rodów. Dlatego też współpraca ta  
jest realna i trwa. Jest ona też  
realnym wkładem w dzieło budowy  
pokoju światowego.

Nasze zdobycze społeczne, nasza  
walka o suwerenność narodów w  
ramach pokojowej współpracy, na-  
sze rozwiązania ustrojowe są i bę-  
dą wzorem dla klasy robotniczej in-  
nych krajów. Nasza walka o pokój,  
pokojowa polityka Związku Ra-  
dzieckiego, krajów demokracji ludo-  
wej i narodów młodych pokój,  
jest dla całego świata realną, kon-  
kretną nadzieją, że podżegacze wo-  
jenni będą w dalszym ciągu niemio-  
dłownie demaskowani, że siły poko-  
ju i postępu na świecie będą coraz  
większe, coraz bardziej świadome,  
coraz bardziej i lepiej zorganizowa-  
ne i zdolne do jednolitej polityki, że  
przepadnie faszyzm, że na niczym  
spełniona dażenia imperializmu, że  
zycie sprawy bezpieczeństwa na-  
rodów, niepodległości narodów,  
sprawa wolności i pokoju.

## Premier G. Dymitrow:

Ze szczególną radością przekazu-  
ję wam, bohaterzy mieszkańcy  
Warszawy, miasta, które odkryło się  
sławą w walce z najeźdźcami faszy-  
stowskimi, a w waszej osobie brat-  
niemu narodowi polskiemu, serdeczne  
pозdrowienia od narodu bułgarskie-  
go, od rządu Ludowej Republiki Buł-  
garii i swoje własne. Życzę wam dal-  
szych sukcesów na drodze demokracji  
ludowej, na drodze utrwalania przy-  
jaźni słowiańskiej, pokoju i współ-  
pracy międzynarodowej. Żeby nie  
powtórzyły się już nigdy koszmarny  
przeszłości, o której przypominają ru-  
iny waszej ukochanej stolicy.

Naród nasz żywi gorące sympatie  
dla bratniego narodu polskiego i z  
głębokim zainteresowaniem śledzi  
wyniki i osiągnięcia Rzeczypospolitej  
Polskiej w dziedzinie odbudowy go-  
spodarki i utrwalenia demokracji, w  
dziedzinie utrwalania niezawisłości i  
suwerenności narodowej waszego  
kraj.

Naród bułgarski uważa odzyskanie  
(Dokończenie na stronie 2)

## W POLSCE SWIECIE

W Teatrze Polskim w Warszawie  
odbyła się uroczysta prapremiera  
sztuki Leona Kruczkowskiego „Od-  
wety”. Na przedstawieniu byli obec-  
ni Prezydent RP. Bolesław Bierut i  
marszałek Zymierski. Sztuka odno-  
siła duży sukces.

W myśl ostatniego porozumienia  
handlowego między Polską a Wielką  
Brytanią, polscy oficjalni przedsta-  
wicieli handlowi w Londynie pod kie-  
rownictwem inż. Saper, radcy han-  
dlowego ambasady polskiej w Lon-  
dynie, prowadzą obecnie z przedsta-  
wicielami brytyjskiego ministerstwa  
handlu szczegółowe rokowania w  
sprawie ustalenia listy towarów, któ-  
re w najbliższym czasie mają być  
eksportowane z Polski do Wielkiej  
Brytanii. Lista ta będzie obejmowała  
produkty polskiego przemysłu włó-  
kienniczego, chemicznego, drzewne-  
go, skórzanego i mineralnego.

Fakt, że, mimo silnego uprzymysło-  
wienia Anglii, wytwory lekkiego  
przemysłu polskiego znajdują sobie  
tam rynek zbytu, tłumaczy się w bry-  
tyjskich sferach handlowych solidno-  
ścią towarów polskich.

Stocznia gdańska rozpoczęła już  
budowę trzeciego z kolei rudowę-  
głowca. Rozpoczęcie budowy trzecie-  
go rudowęgłowca przypisano o 40  
dni, plan bowiem przewidywał rozpo-  
częcie tych prac dopiero w lipcu.

W Waszyngtonie, w reprezenta-  
cyjnej sali Constitution Hall, odbył  
się międzynarodowy festiwal tanecz-  
ny. Dochód z festiwalu przeznaczono  
na Fundusz Dziecka utworzony pod  
egidą ONZ. W festiwalu wzięło  
udział dwadzieścia kilka narodowości.  
Polska była reprezentowana przez  
grupę taneczną w strojach ludo-  
wych.



„The People” —  
niedzielne pismo  
angielskie zamie-  
szcza notatkę o  
rzekomo projekto-  
wanym ustąpieniu  
ministra Bevin z  
stanowiska kie-  
rownika polityki  
zagranicznej Wiel-  
kiej Brytanii. Mo-  
tywem decyzji Be-  
vin ma być „pre-  
mienie ostatni-  
mi ciężkimi za-  
daniami, jakie mu-  
siał wykonać”. Pismo dodaje, że w  
wypadku, gdyby Bevin istotnie usta-  
pił, tekę ministra spraw zagranicz-  
nych objąłby były minister skarbu  
Dalton. Pogłoski te nie znajdują je-  
szcze potwierdzenia z innych źródeł.

Wkrótce zakończona zostanie bu-  
dowa dwóch największych w Bułga-  
rii zapór wodnych: „Koprinka” (42 m  
wys. i 800 m szer.) oraz „Rosica” (52  
m wys. i 308 m szer.). Stanowią one  
jedne z najważniejszych pozycji w  
planie gospodarczym Bułgarii. Pier-  
wsza z tych zapór, położona na rzece  
Tundża, jest wyłącznie dziełem buł-  
garskich młodzieżowych brigad pra-  
cy. Druga — ma w przyszłości na-  
wodnić równinę naddunajską oraz  
zasilik okrug pleweński w energię  
elektryczną. Na budowie tej trwa o-  
biecnie gorączkowy wyścig pracy, w  
którym przoduje młodzież.

Rada Ministrów Rosyjskiej Re-  
publiki Radzieckiej przyjęła uchwałę  
w sprawie letniego odpoczynku dzie-  
ci na terenie republiki. Razem w róż-  
nego rodzaju obozach i domach wy-  
poczynkowych przebywać będzie la-  
tem br. około 2,718.000 dzieci, w wie-  
ku od lat 4—14 włącznie.

W obozach pionierskich okres prze-  
bywania dzieci ustalony jest na 21  
dni, w sanatoriach — 40 dni, w obo-  
zach turystycznych — 30 dni, dla  
dzieci młodszych — 90 lub 75 dni, na  
półkoloniach — 30 dni.



## Pokój i rozkwit narodów słowiańskich

(Dokończenie ze str. 1)

przez Polskę Ziemi Zachodnich, zagrą-  
bionych przed wiekami przez najeźdź-  
ców teutońskich — za wyraz sprawi-  
dliwości dziejowej. Nakazem sprawi-  
dliwości jest, aby obecne granice za-  
chodnie Polski pozostały nienaruszo-  
ne. Leży to nie tylko w interesie na-  
rodu polskiego, ale i w interesie  
wszystkich narodów słowiańskich, w  
interesie wszystkich narodów demo-  
kratycznych, w interesie utrwalenia  
pokoju w Europie i w świecie. Gra-  
nica na Odrze, Nysie i Bałtyku są  
granicami pokoju.

Doświadczenia dziejowe wykazały,  
że jedność narodu jest najpewniejszą  
gwarancją sukcesów w utrwaleniu  
demokracji ludowej, w dziedzinie o-  
brony niezawisłości narodowej i su-  
werenności państwowej. Dlatego też  
ze szczególną radością witamy reali-  
zującą się jednostkę polskiej klasy ro-  
botniczej, podstawowej siły w walce  
o zdobycie ludu. Bez aktywnej i kie-  
rowniczej roli klasy robotniczej de-  
mokracja ludowa nie może bowiem  
rozwinąć się i zapewnić zbudowania  
nowego, socjalistycznego ustroju spo-  
łecznego.

Układ, jaki nasze rządy podpisały,  
jest układem zapewniającym pokój i  
współpracę międzynarodową. Ma on  
zapewnić ekonomiczny i kulturalny  
rozkwit naszych krajów, pomoże nam  
w naszej twórczej pracy dla dobra  
narodów. Układ nasz przepojony jest  
duchem Organizacji Narodów Zjedno-  
czonych i opiera się na jej zasadach.  
Nie jest on skierowany przeciwko  
innym narodom i krajom, nie zawiera  
żadnych tajnych postanowień i nie  
ma charakteru agresywnego. Jedynym  
jego zadaniem jest służenie dziełu po-  
koju powszechnego i bezpieczeństwa  
narodów. Narody nasze, które całko-  
wicie zaabsorbowane są pracą nad  
likwidacją ciężkich następstw okupa-  
cji faszystowskiej, które oddają wszyst-  
kie swe siły moralne, fizyczne i tech-  
niczne budownictwu gospodarczemu  
i kulturalnemu, potrzebują pokoju,  
trwałego, demokratycznego pokoju.  
Dlatego też potępiamy zdecydowanie  
wszelką propagandę wojenną.

Trzy lata minęły zaledwie od za-  
kończenia drugiej wojny światowej.  
Kola imperialistyczne podsycają zno-  
wu psychozę i histerię wojenną. Ko-  
ła te w Stanach Zjednoczonych są wi-  
docznie zainteresowane w utrzymaniu  
obecnej, napiętej atmosfery w świe-  
cie. Dlatego nie chcą rozmów ze  
Związkiem Radzieckim w sprawie po-  
kójowego rozwiązania istniejących roz-  
bieżności. Dlatego odstępują od zobow-  
iązań przyjętych w Teheranie, Jalti  
i Poczdamie. Dlatego występują  
przeciw wnioskowi w sprawie zakazu  
używania energii atomowej dla celów  
wojennych. Jednakże narody, zwłaszcza  
po doświadczeniach drugiej woj-  
ny światowej, nie chcą stać się ofia-  
rami imperialistycznego szaleństwa.  
Narody zdecydowane są stawiać opór  
imperialistom w realizacji ich zbrod-  
niczych planów. Histeryczna wrzawa  
podjęta przez imperialistów jest wy-  
razem nie siły lecz słabości.

Ich usiłowania narzucenia jarmu  
narodom napotyka na nieugięty opór  
ludów, broniących swej niezale-  
żności. Przykładem są Grecja i Chiny.

Narody nasze wierzą w słuszność  
drogi obranej przez nas i zdecydowa-  
ne są dalej kroczyć tą drogą. Jedno-  
cześnie nasze siły i pracujemy nad od-  
budową krajów, wzmagamy czujność  
przed wszelkimi próbami zamachu na  
naszą niezależność narodową i suwe-  
renność państwową.

Narody nasze znajdują się w obo-  
zie demokratycznym i antyimperiali-  
stycznym, na czele którego stoi  
wspólny nasz wyzwoliciel, wielki  
Związek Radziecki. Jesteśmy zdecy-  
dowani wbrew wszelkim trudnościom  
i przeszkodom intrygom i oszczer-  
stwom, nie odstępować od obranej  
przez nas, jedynie słusznej drogi de-  
mokracji ludowej, twórczej pracy,  
walki o trwały pokój demokratyczny  
i o współpracę międzynarodową.

Układ o przyjaźni, współpracy i po-  
mocy wzajemnej między Ludową Re-  
publiką Bułgarią i Rzeczpospolitą Po-  
lską, jest dalszym krokiem na naszej  
drodze. — Rządy ludowe naszych  
krajów, które podpisały układ, wyra-  
żając wolę swych narodów, zdecydo-  
wane są zrealizować postanowienia  
tego układu w całej pełni.

### Hr. Bernadotte w Palestynie

Londyn, 1 czerwca (PAP). Jak po-  
daje Agencja Reutera, w poniedziałek  
rano przybył z Kairu do Haify  
rozjemca ONZ dla Palestyny, hr.  
Folke Bernadotte. Hr. Bernadotte  
oświadczył, że niezwłocznie udaje  
się do stolicy Państwa Żydowskiego  
Tel Avivu, celem przeprowadzenia  
rozmów z ministrem spraw za-  
granicznych Szertokiem.

We wtorek hr. Bernadotte wje-  
dzie do Ammanu lub Kairu, gdzie  
odbędzie konferencję z sekretarzem  
Ligi Arabskiej, Azzam Paszą.

## Tysiące listów i telegramów

# Spółeczeństwo Stanów Zjednoczonych protestuje przeciw ustawie Mundt'a

Waszyngton, 1 czerwca (PAP). Roz-  
patrywany obecnie w komisji prawni-  
czej Senatu USA projekt ustawy an-  
tykomunistycznej Mundt'a wywołał  
falę protestów w całym społeczeń-  
stwie amerykańskim. Przewodniczą-  
cy komisji oświadczył w czasie o-  
brad, że otrzymał już 1500 telegramów,  
nie licząc kilkuset tysięcy li-  
stów, protestujących przeciwko proje-  
ktowi, lub też wysuwających żąda-  
nie, by komisja nie ograniczała dy-  
skusji nad ustawą do 3 dni.

Oddział narodowego związku far-  
merów w Waszyngtonie przekazał  
przewodniczącemu komisji tekst depe-  
szy, przesłanej na ręce przewodniczą-  
cego komisji senackiej. Depesza  
stwierdza, że projekt ustawy Mundt'a  
jest sprzeczny z konstytucją. Naro-  
dowy związek farmerów domaga się,  
aby komisja zrezygnowała z dalszych  
obrad nad projektem ustawy.

Na posiedzeniu komisji zabrał głos  
przewodniczący partii komunistycznej  
USA Forster oraz redaktor dzien-  
nika „New York Daily Worker” Gat-  
es.

Forster po skrytykowaniu polityki  
zagranicznej USA podkreślił, że pro-  
jekt ustawy Mundt'a ma na celu zdo-  
wienie protestów „milionów ludzi,  
którzy z nadzieją przyjmują każdą  
nową propozycję pokojową Związku  
Radzieckiego”. Forster ponownie  
stwierdził, że partia komunistyczna  
nie uzna projektu ustawy Mundt'a lub  
zarządzenia tego rodzaju, o ile sta-  
nie się ono ustawą. „Monopolistcy a-  
merykańscy — oświadczył Forster —  
dążą do faszyzmu i panowania nad  
światem. Boją się oni, że ich plany  
zostaną pokrzyżowane przez walkę  
narodów o demokrację i pokój. Nie-  
bezpieczeństwo zagraża dzisiaj naro-  
dowi amerykańskiemu ze strony Du-  
pontów, Morganów, Harrimanów, For-  
restalów, nie zaś ze strony Związku

Radzieckiego lub państw nowej de-  
mokracji w Europie i nie ze strony  
ruchu demokratycznego w łonie na-  
rodu amerykańskiego”.

Odpowiadając na zarzuty przewo-  
dniczącego komisji, jakoby partia ko-  
munistyczna w USA była „narzę-  
dziem polityki radzieckiej”, Forster  
oświadczył: „Partia komunistyczna  
w Stanach Zjednoczonych jest partią  
polityczną, do której należą robotni-  
cy amerykańscy, farmerzy i intelligen-  
cja zarówno rasy białej, jak i czar-  
nej. Realizuje swą politykę na terenie  
USA przy pomocy obywateli ame-  
kańskich i zgodnie z interesami Sta-  
nów Zjednoczonych. Nie otrzymuje  
ona pomocy finansowej, dyrektyw lub  
rozkazów od żadnego rządu ani  
partii zagranicznej. Partia ko-  
munistyczna w Stanach Zjednoczo-  
nych jest partią rdzennie robotniczą i  
amerykańską i wywołuje się z same-  
go ludu amerykańskiego”.

Członek Izby Reprezentantów Mar-

cantonio wysunął przeciwko proje-  
ktowi ustawy Mundt'a zastrzeżenia na-  
tury prawnej. Marcantonio dowodził,  
że proponowana ustawa jest niezgod-  
na z zasadą, iż każde przestępstwo  
musi się opierać na kwalifikacji praw-  
nej i że wobec tego skłania się w  
stronę „faszystowskiej koncepcji  
prawnej”. Mówca zaprotestował rów-  
nież przeciwko pośpiechowi, z jakim  
projekt ma być rozpatrywany.

Z ostrą krytyką projektu ustawy  
Mundt'a, jako pozbawionej podstaw  
prawnych wystąpił również przewo-  
dniczący amerykańskiego związku o-  
brony swobód obywatelskich Frenkel.  
Poza tym krytycznie ustosunkował  
się wobec ustawy radca prawny ame-  
rykańskiej federacji pracy, przedsta-  
wiciel kongresu walki o prawa o-  
bywatelskie, rady narodowej praco-  
owników naukowych, związku arty-  
stów, związku prawników oraz ame-  
rykańskiego kongresu wszechślo-  
wiańskiego.

### Nowa funkcja min. Bevin

## Dalton w rządzie brytyjskim

Londyn, 1 czerwca (API). Dalton,  
który na jesieni roku ubiegłego usta-  
pił ze stanowiska ministra skarbu, zo-  
stał dziś mianowany kanclerzem hrab-  
stwa Lancaster na miejsce lorda Pac-  
kenham'a. Kanclerstwo hrabstwa Lan-  
caster równoznaczne jest właściwie  
ze stanowiskiem ministra bez teki.  
Piastujący je ostatnio lord Packenham  
miał poruczone sprawy brytyjskiej  
strefy okupacyjnej w Niemczech i  
Austrii. Dalton nie przejął jednak tej  
funkcji, i jak dotąd, nie wiadomo jesz-  
cze dokładnie, czym zajmie się on w  
gabiniecie premiera Attlee.

Ustąpienie lorda Packenham'a, który

otrzymał nominację na ministra lot-  
nictwa cywilnego, uważane jest w ko-  
łach dobrze poinformowanych za wy-  
nik nacisku ministra Bevin'a. Germa-  
nofilek stanowisko Packenham'a było  
nie do zniesienia nawet dla pobłażli-  
wego pod tym względem ministra  
spraw zagranicznych. Sprawy nie-  
mieckie wzięły tymczasem na siebie  
sam minister Bevin.

Jak donosi korespondent AFP po-  
nowne przyjęcie do gabinetu Hugh  
Daltona, uważane jest w Londynie za  
dobrze przemyślany krok ze strony  
premiera Attlee. Pragnie on w ten  
sposób zadowolić ambicje większości  
parlamentarnej, która usunęła Dal-  
tona z przyjaźni swego czasu niezbyt  
przychylnie.

Najbliższa przyszłość pokaże, do ja-  
kich funkcji premier Attlee użyć ze-  
chce Daltona.

\* Niemiecka komisja gospodarcza  
w strefie radzieckiej zatwierdziła no-  
wy układ handlowy z Jugosławią,  
przewidujący wymianę towarów war-  
tości 11 milionów dolarów.

\* Donoszą z Londynu, że Brazylia  
i Argentyna przestały być z dniem 31  
maja członkami bloku szterlingowego.

## Obrady komisji sejmowych

### Ustawa o czynszach komornianych

Warszawa, 1 czerwca (PR). W po-  
niedziałek obradowało kilka komisji  
sejmowych. Komisja prawniczo-regu-  
laminowa przyjęła kilka dekretów m.  
in. o zmianie dekretu w sprawie wy-  
miaru kar dla faszystowsko-hitlerow-  
skich zbrodniarzy winnych zabójstw  
jeńców i ludności cywilnej, oraz dla  
zdradców narodu polskiego. Zatwier-  
dzono również zmianę dekretu o mocy  
obowiązującej orzeczeń sądowych wy-  
danych w okresie okupacji niemiec-  
kiej na terenie Rzplitej Polskiej.

Sejmowa komisja odbudowy przy-

## Delegacja polska na Międzynarodowej Konferencji Pracy

Warszawa, 1 czerwca (API). Do San  
Francisco wyjeżdża delegacja polska  
na konferencję Międzynarodowej Or-  
ganizacji Pracy.

Międzynarodowa Organizacja Pracy  
jest organem Zjednoczonych Narodów  
dla spraw socjalnych. Należą do niej  
54 państwa. Delegacja każdego pań-  
stwa składa się z przedstawicieli rzą-  
du, pracowników i pracodawców.

Najważniejszym zagadnieniem bie-  
żącej konferencji pracy będzie spra-  
wa wolności zrzeszania się w zwią-  
kach zawodowych. Konferencja ma u-  
chwalić projekt międzynarodowej  
konwencji w tej sprawie. Poza tym  
na forum obrad będą poruszone spra-  
wy ochrony zarobków postulat rów-  
nej płacy za równą pracę, pośred-  
two zawodowe, organizacja służby za-  
trudnienia, rewizja konwencji o noc-  
nej pracy kobiet i młodocianych itd.

### Walki w Palestynie

Tel' Aviv, 1 czerwca (API). Opiera-  
jąc się na komunikatach obu stron ko-  
respondent Reutera daje następujący  
przebieg sytuacji na frontach Pale-  
styny:

Front północny. Według komunika-  
tu, wydanego w Bagdadzie, wojska  
irackie zbliżają się do wybrzeża i  
znajdują się w chwili obecnej o 10  
km od Tel Avivu. Komunikat Hagany  
donosi o zajęciu 3 wsi koło Nazaretu  
i podaje, że lotnictwo żydowskie  
przeprowadziło ciężkie ataki bombo-  
we przeciwko koncentracjom wojsk  
irackich w Tulkarm, 25 km na zachód  
od Nablus.

Front środkowy. Komunikaty arab-  
skie mówią o silnych bojach na dro-  
dze Tel Aviv—Jeruzolima i o poważ-  
nych stratach wojsk żydowskich.

Rzecznik żydowski w Tel Avivie  
oświadczył dziś, że żołnierze Hagany  
przejęli rozkaz Legionu Arabskiego  
w sprawie nowego ataku na dzielnicę  
żydowskie Jeruzolimy. Atak ten miał  
się rozpocząć w czasie ubiegłej nocy.

Żydzi walczący na froncie Jorda-  
nu ostrzeliwali osiedle Szaar-Hago-  
lan, zdobyte ostatnio przez Arabów.

Na froncie południowym nie zano-  
towano żadnych poważniejszych dzia-  
łań wojskowych.

## Ambasador Bułgarii u prezydenta Szvernika

Moskwa, 1 czerwca (PAP). Przewo-  
dniczący Prezydium Rady Najwyższej  
ZSRR Szvernik przyjął w dniu 29 ma-  
ja ambasadora Ludowej Republiki  
Bułgarskiej Nikołowa, który wręczył  
swe listy uwierzytelniające.

Po wręczeniu listów uwierzytelnia-  
jących, prezydent Szvernik odbył  
rozmowę z ambasadorem Nikołowem,  
przy której obecny był wiceminister  
Zorin.

## Pełne wyniki wyborów do parlamentu Czechosłowacji

Praga, 1 czerwca (A). Według urzędo-  
wych obliczeń we wszystkich 163  
powiatach w Czechach, na Mora-  
wach i Śląsku oddano 5,454,301 gło-  
sów, z których na listę Frontu Na-  
rodowego padło 4,929,250 głosów, t.  
j. 90%, kartek białych oddano  
525,051, t. j. 10%. W 81 powia-  
tach na Słowacji oddano głosów  
1,745,545, z czego na listę Frontu Na-  
rodowego 1,499,895, t. j. 86%, białych  
kartek 245,650, t. j. 14%.

W całej Republice Czechosłowackiej  
oddano do urn wyborczych  
7,199,846 ważnych głosów, z liczby  
tej przypada na jednolity Front Na-  
rodowy 6,429,145 głosów, czyli 89,3%,  
białych kartek 770,701 czyli 10,7%.

Ludność Pragi głosowała w 20 ob-  
wodach wyborczych, oddając na o-  
gólną liczbę 666,630 głosów, 590,115  
głosów na listę Frontu Narodowego,  
białych kartek 41,682, głosów nie-  
ważnych oddano 34,833.

W stolicy Moraw, Bernie, głoso-  
wało 183,096 osób, na listę Frontu  
Narodowego padło 177,385, kartek  
białych oddano 5,731.

W Bratysławie z liczby 93,715 gło-  
sów, Front Narodowy otrzymał  
85,622, białych kartek oddano 8,093,  
na Śląsku Cieszyńskim ludność po-  
lska zamieszkała w pow. fryszta-  
ckim i Czeskim Cieszynie głosowała  
jednocześnie na listę zjednoczonego  
Frontu Narodowego. W pow. frysz-  
tackim z ogólnej liczby 83,439 gło-  
sów Front Narodowy otrzymał  
79,862, t. j. 96%, białych kartek od-  
dano 3,577. W pow. Czeski Cieszyn  
oddano 51,458 głosów, z czego na  
listę Frontu Narodowego 47,270,  
białych kartek 4,188.

Wybory miały wszędzie przebieg  
spokojny, i jak oświadczył minister  
spraw wewnętrznych Nosek nie zo-  
stały nigdzie zakłócone.

Przeszło 60 dziennikarzy zagra-  
nicznych, reprezentujących prasę 20  
państw europejskich i pozaeuropej-  
skich miało wolny wstęp do lokali  
wyborczych i możliwość śledzenia  
przebiegu głosowania. Również liczni  
członkowie praskiego korpusu dy-  
plomatycznego interesowali się b.  
żywo wyborami.

## Drugi tom dokumentów z archiwów hitlerowskich

III.

### BUXTON BYŁ TUBĄ WILSONA I CHAMBERLAINA

Jakkolwiek Buxton uchylił się od  
wyrażenia stwierdzenia, że wyraża  
opinię rządu brytyjskiego, to jednak  
Kordt podkreśla, że nie ulega naj-  
mniejszej wątpliwości, iż wyrażał on  
stanowisko Wilsona, a co za tym  
idzie i Chamberlaina. Dirksen był  
przekonany, że Buxton omówił do-  
kładnie swój plan z brytyjskimi czyn-  
nikami oficjalnymi i że prawdopodobie-  
nie był przez te czynniki inspirowany.  
Uważał on propozycję polityki  
labourystowskiej za tak ważną, że  
przesłał jej natychmiast zastępcy Rib-  
bentropa Weizsackerowi z prośbą o  
niezwłoczne ich przestudiowanie. Jak  
więc widzimy, prawicowe skrzydło  
Partii Pracy jeszcze po Monachium,  
w okresie bezpośrednio poprzedzają-  
cym agresję niemiecką, dzielnie se-  
kundowało Chamberlainowi i Hali-  
faxowi w ich prohitlerowskiej polity-  
ce zdrady.

### ROZMOWA DIRKSENA Z BRYTYJSKIM MAGNATEM PRASOWYM

Warto również wspomnieć o roz-  
mowie Dirksena z brytyjskim magn-

tem prasowym lordem Camsley'em w  
dniu 2 sierpnia 1939 r. Camsley, któ-  
ry właśnie wrócił z Niemiec, gdzie  
rozmawiał z Hitlerem, Goebbelsem i  
Rosenbergiem opowiadał — jak pi-  
szą Dirksen — z wielkim entuzjaz-  
mem o swej rozmowie z Rosenber-  
giem, którego nazwał „czarującym  
człowiekiem”. Niemniej entuzjastycz-  
nie wyrażał się o Goebbelsie i o  
innych dygnitarzach hitlerowskich.

### O CZYM MARZYŁ HALIFAX?

Już tylko kilka tygodni dzieliło  
świat od drugiej wojny światowej.  
9 sierpnia 1939 r. Dirksen, który o-  
puszczał Wielką Brytanię, wyjeżd-  
żając na urlop, udał się z wizytą  
pożegnania do Halifaxa. Halifax za-  
pytywał, jakie są motywy zastrze-  
żenia się polemiki w prasie niemiec-  
kiej wokół sprawy Gdańska. Dirksen,  
powołując się na oświadczenie  
Gener. Komisarza R. P. w Gdańsku.  
Chodackiego, kłamał beczelnie, że  
miejscowe władze polskie swą akcją  
„zagrożają pokojowi”. Lord Halifax  
nie tylko nie próbował wskazać Dirksenowi, kto zagraża pokojowi, sz-  
ykując na jego Polaków w oczach ca-  
łego świata, ale zapewnił ambasado-  
ra hitlerowskiego, iż rząd brytyjski

pomoże Niemcom uspokoić... Pola-  
ków.

„Lord Halifax — donosi Dirksen —  
odpowiedział, że mogę być przekona-  
ny, iż zarówno on, jak i rząd bry-  
tyjski uczynią wszystko co od nich  
zależy, by skłonić Polaków do umiarkowania. Jest on przekonany,  
że tak Beck, jak i Rydz Śmigły nie  
chcą konfliktu z Niemcami”.

Dirksen również nie miał wątpliwo-  
ści co do stanowiska Becka i Rydza  
Śmigłego. Niepokoilo go natomiast  
stanowisko społeczeństwa polskiego.  
„Oświadczyłem — pisał on — że  
ostrokatka oświadczeń i poglądów  
Polaków zawsze stanowiła wewnę-  
trzną słabość Polski i że w danym  
wypadku może to również nastą-  
pić, albowiem pokojowemu na-  
strojowi różnych osobistości przeciw-  
stawiają się wojownicze prądy in-  
nych grup politycznych”.

Halifax zaczął szeroko rozwijać swe  
poglądy na możliwości współpracy  
Anglii z Niemcami, tak jak je sobie  
wyobrażał po zawarciu paktu mona-  
chijskiego.

„Byłem przekonany — mówił Hali-  
fax — że mielibyśmy zapewniony po-  
kój na lat 50 na następującej podsta-  
wie: Niemcy będą panującym mocar-  
stwem na kontynencie ze szczególny-  
mi prawami na południowym wscho-  
dzie Europy, zwłaszcza natury handlo-  
wo-politycznej. Anglia będzie się tam  
zajmowała handlem tylko w skrom-  
nych rozmiarach. Anglia związana ma  
być przyjaźnią z Niemcami. Francja i

Ameryka, Rosja, kraj wielki ale le-  
żący na uboczu, traktowany ma być  
jako czynnik nieokreślony”.

Halifax skarżył się, że otwarte za-  
jęcie Czechosłowacji przez Niemcy  
spowodowało taki zwrot w nastrojach  
brytyjskiej opinii publicznej, że nie-  
możliwa stała się realizacja jego pla-  
nów porozumienia anglo-niemieckiego.  
Podkreślił on, że gdy tylko nastąpi  
uspokojenie, rząd brytyjski uczyni  
wszystko, co jest w jego mocy by po-  
rozumienie to doszło do skutku i że  
w tym celu pójdzie on na wielkie us-  
tępstwa.

Było to nie pierwsze i nie ostatnie  
wyznanie miłosne, złożone przez Hali-  
faksa pod adresem hitlerowskich Niem-  
iec. Dirksen przypomina, że latem r.  
1938 podczas pobytu w Londynie adiu-  
tanta Hitlera kapitana Wiedemanna,  
ten nieoficjalny wysłannik Hitlera od-  
był dłuższą konferencję z Halifaxem,  
w której brał udział obecny stały  
przedstawiciel Wielkiej Brytanii w  
Radzie Bezpieczeństwa ONZ — Cado-  
gan. Wiedemann badał grunt co do  
możliwości wizyty Goeringa w Londy-  
nie. „Rząd brytyjski — pisał Dirksen  
— żywo powitał myśl o wizycie feld-  
marszałka Goeringa. Halifax posunął  
się tak daleko, że oświadczył iż uwa-  
żałby za najpiękniejszy moment swe-  
go życia dzień, w którym Fuehrer  
wraz z królem angielskim przejechał  
by przez ulicę The Mall (prowadzącą  
do pałacu Buckingham)”.

Tak — w świetle dokumentów —  
wyglądały marzenia Halifaxa.



Gen. Clay wycofuje się

## Czy dojdzie do jednolitej reformy walutowej w Niemczech?

Berlin, 1 czerwca (API). W sprawie odrębnego przeprowadzenia reformy walutowej w zachodnich Niemczech, nastąpił pewien zwrot, który nasuwa obserwatorom przypuszczenie, iż na 5 minut przed 12. dojdzie jednak do kompromisu między mocarstwami, w wyniku którego reforma przeprowadzona zostanie jednolicie w całych Niemczech.

Jak wiadomo, anglosascy przywódcy polityczni, oraz politycy niemieccy stref zachodnich jeszcze przed paru dniami złożyli szereg oświadczeń, zapowiadających przeprowadzenie dla Niemiec zachodnich separatystycznej reformy walutowej.

W międzyczasie jednak okazało się, iż Francja nie jest bynajmniej skłonna popierać bez zastrzeżeń plan amerykański w Niemczech i w chwili obecnej Amerykanie mogliby liczyć na przeprowadzenie reformy walutowej tylko w strefach angielskiej i amerykańskiej.

Gubernator amerykański, gen. Clay, na ostatniej konferencji prasowej stwierdził, iż nie wiadomo, czy uda się przeprowadzić reformę walutową na płaszczyźnie 3 stref (angielska, amerykańska i francuska) i dał do zrozumienia, że sprawa ta

napotyka obecnie na szereg trudności.

W dzień po oświadczeniu gen. Clay'a zabrał głos przedstawiciel władz radzieckich, gen. Dratwin, stwierdzając, iż państwa zachodnie ponoszą odpowiedzialność za dotychczasowe niepowodzenia w próbach przeprowadzenia jednolitej reformy walutowej w całych Niemczech.

Ponieważ jednak odrębna reforma walutowa w zachodnich Niemczech — oświadczył gen. Dratwin — byłaby dalszym poważnym narusze-

niem układu poczdamskiego, oraz przyniosłaby niepowetowaną szkodę sprawie odbudowy gospodarczej Niemiec — radzieckie władze okupacyjne uważają za jedynie słuszne przeprowadzenie reformy walutowej w skali ogólnoniemieckiej.

Oświadczenie to wywołało wielkie wrażenie zarówno w kołach zachodnich aliantów, jak i wśród polityków niemieckich stref zachodnich.

Zdaniem obserwatorów zagranicznych istnieją obecnie widoki na osiągnięcie kompromisu między mocarstwami w tej sprawie.

Czy min. Bidault ustąpi?

## Francja wobec konferencji londyńskiej

Paryż, 1 czerwca (API). Postanowienia konferencji londyńskiej odnośnie Niemiec wywołują coraz większe niezadowolenie nie tylko w prasie francuskiej, lecz stają się powodem poważnego zaniepokojenia w kołach parlamentarnych. Możliwe jest — pisze korespondent Reutera — że parlament francuski nie zechce ratyfikować układu londyń-

skiego w sprawie Niemiec. Zwraca się uwagę, że układ ten nie zapewnia Francji bezpieczeństwa na zachodzie, prowadzi do dalszego zaostrzenia stosunków między sojusznikami i może wywołać poważne komplikacje.

Zdaniem obserwatorów odrzucenie przez parlament francuski propozycji układu londyńskiego, może postawić min. Bidaulta w trudnej sytuacji. Mówi się nawet o zmianach w rządzie. Na podstawie krążących pogłosek, minister Bidault ma zostać ministrem bez teki, a funkcje ministra spraw zagranicznych objąć ma Mayer, lub Renaud.

W każdym razie wydaje się — pisze korespondent Reutera — że sprawa włączenia francuskiej strefy okupacyjnej w Niemczech do Bizjonii ulegnie odroczeniu. Jak wiadomo, zagadnienie to było jednym z głównych problemów konferencji londyńskiej.

## Liga Arabska rozpatruje wezwanie Rady Bezpieczeństwa

Amman, 1 czerwca (SAP). W poniedziałek zebrała się w Ammanie rada polityczna Ligi Arabskiej w celu rozpatrzenia uchwały Rady Bezpieczeństwa w sprawie zaprzestania działań wojennych w Palestynie. Azzam-pasza, który przybędzie z Kairu, reprezentować będzie rząd egipski wspólnie z egipskim ministrem spraw zagranicznych. Liban reprezentowany będzie przez ministra spraw zagranicznych Reyad Baik Assuluh, Syrię reprezentować będzie Gamel Mardam Baik. Dr Fauzi-pasza Almiulki, transjordański minister spraw zagranicznych oświadczył, że rozjemca z ramienia ONZ, hr. Folke Bernadotte nie jest spodziewany w Ammanie przed upływem trzech dni.

Ze źródeł arabskich donoszą, że

król Abdullah przychylił się do prośby rektora uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie, dr Magnusa, zaprzestania ostrzeliwania bezcennej biblioteki pod warunkiem, że Hagana wycofa z gmachu biblioteki swe oddziały.

## Posiedzenie Komitetu Wykonawczego FIAPP w Warszawie

Warszawa, 1 czerwca. W dniu 29 maja br. rozpoczęły się w Warszawie obrady Komitetu Wykonawczego FIAPP (Międzynarodowej Federacji byłych Więźniów Politycznych). W obradach wzięli udział: Maurice Lampa (Francja) — prezes

FIAPP, Razola (Hiszpania republikańska) — wiceprezes FIAPP, Puchłow (ZSRR) — wiceprezes FIAPP, wiceminister Balicki (Polska) — sekretarz generalny FIAPP, zastępca sekretarza generalnego płk Lavry (Belgia), w zastępstwie wiceprezesa ministra Neumanna — minister Erban (Czechosłowacja).

Na porządku dziennym były następujące zagadnienia: 1) sytuacja międzynarodowa FIAPP, 2) sprawozdanie z działalności sekretariatu, 3) przyjęcie nowych organizacji b. więźniów politycznych do FIAPP, 4) opracowanie planu pracy społecznej i propagandowej FIAPP, 5) przygotowanie najbliższej Rady Naczelnej FIAPP.

W niedzielę w salach hotelu Europejskiego odbyło się przyjęcie, wydane przez Polski Związek b. Więźniów Politycznych hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych na cześć delegatów zagranicznych. Następnie delegaci udali się do Katowic i Łodzi, aby zapoznać się z osiągnięciami Polski w dziedzinie odbudowy. W jednym z tych miast odbędzie się posiedzenie końcowe Komitetu Wykonawczego FIAPP, na którym powzięte będą rezolucje.

Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, Wesselius oświadczył, że powódź w Vanport była największą katastrofą, jaką kiedykolwiek zanotowano w dziejach zachodniego wybrzeża. Wiadomości o wylewach rzek nadchodzą ze stanu Waszyngton i z terenów Brytyjskiej Kolumbii.

## Jugosławia zwalnia jeńców niemieckich

Belgrad, 1 czerwca (PAP). Na mocy decyzji rządu jugosłowiańskiego, wszyscy niemieccy i austriaccy jeńcy wojenni, znajdujący się na terytorium Jugosławii, zostaną do końca br. repatriowani do Niemiec.

## Zydzi zabiegają o min. Bidault o uznanie Państwa Żydowskiego

Paryż, 1 czerwca (PAP). Minister spraw zagranicznych Bidault przyjął przedstawicieli organizacji żydowskich we Francji, przedstawionych ministrowi przez deputowanych: socjalistę André Philipa, komunistę Florimond Bonté, radykala Moro-Giafferi, MRP, — Marc Sangnier a o-

raz profesora instytutu katolickiego ks. Boulrier.

Przemawiając w imieniu delegacji deputowani Bonté, Moro-Giafferi i Philip wyrazili żywe zaniepokojenie francuskiej opinii publicznej z powodu odroczenia przez rząd uznania Państwa Żydowskiego. Mówcy podkreślili konieczność natychmiastowego uznania Państwa Żydowskiego i poszanowania decyzji ONZ, zaznaczając, że obecne stanowisko rządu francuskiego zachęca Ligę Arabską do prowadzenia agresywnej wojny.

Min. Bidault stwierdzając, że Żydzi palestyńscy padli ofiarą agresji arabskiej, wstrzymał się jednak od wszelkich wypowiedzi w sprawie uznania Państwa Żydowskiego.

W Paryżu powstał komitet uznania Państwa Żydowskiego, na którego czele stanęli Paul Boncour i deputowany MRP Marc Sangnier. Do komitetu przystąpiło wiele wybitnych osobistości francuskich.

**Zdrowie dziatwy polskiej poważnie zagrożone — złóż datkę na dochód kolonii leśnych. — Konto B. G. S. 1500.**

## Wyniki referendum w radzieckiej strefie Niemiec

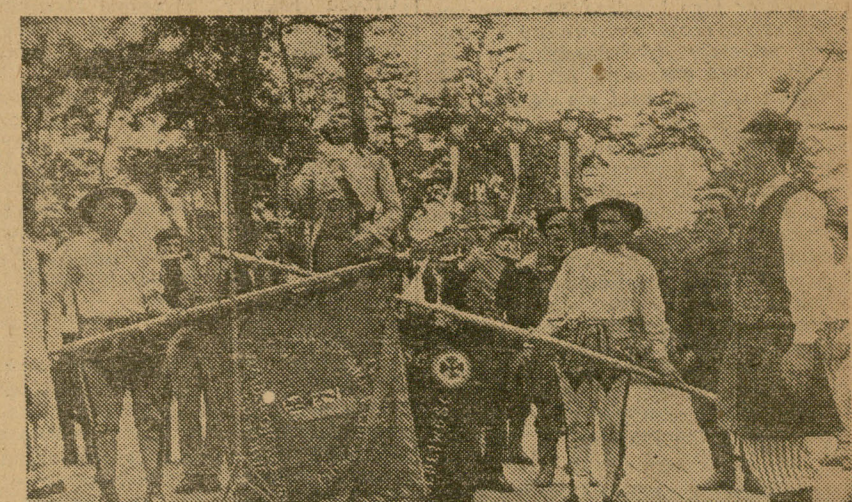
Berlin, 1 czerwca (PAP). Agencja ADN podaje, że do dnia 25 maja w radzieckiej strefie okupacyjnej wzięło udział w referendum ludowym w sprawie jednolitej Niemiec 8.663.461 osób, tj. 72,35% uprawnionych do głosowania.

Udział w głosowaniu w poszczególnych prowincjach strefy radzieckiej przedstawia się następująco:

Saksonia-Anhalt: 81,2% uprawnionych do głosowania, Turynia — 75,9%, Saksonia — 74,9%, Brandenburgia — 66,8%, Meklemburgia — 64,8%.

Wyniki powyższe nie są jeszcze ostateczne, gdyż referendum trwa w dalszym ciągu.

Było ich tam dwa tysiące



AG, „OD A DO Z” — FOT. J. BOREK

Zjechały w niedzielę do Bieżanowa barwne grupy młodzieżowych zespołów świetlicowych. Zjechały z miast, miasteczek i wsi czterech powiatów: krakowskiego, bocheńskiego, miechowskiego i z Krakowa-miasta. Stała obok siebie młodzież miejska i wiejska, by śpiewem, tańcem i barwnymi strojami regionalnymi okazać, że w swej wspólnej pracy świetlicowej pielęgnuje rodzimą kulturę ludową. II Zlot zespołów świetlicowych w Bieżanowie zgromadził 2000 młodych świetlicowych artystów. Popisom ich przypatrywały się 10-tysięczne rzesze. W ramach części artystycznej Zlotu wystąpił także gościnnie zespół świetlicowy Domu Kultury Biała-Bielsko, demonstrując piękne tańce słowiańskie. Mimo, że strugi deszczu spłoszyły zebnanych tłumnie widzów, w pamięci ich pozostanie na długo obraz krasy ziemi krakowskiej, która odbiła się w całej pełni na bieżanowskim Zlocie. Zdjęcia powyższe przedstawiają kilka fragmentów II Zlotu w Bieżanowie. Kolejno od góry: 1) Defiluje w pochodzie młodzież w strojach krakowskich z tradycyjnymi „gaikami” i kogutkami; 2) Zespół Domu Kultury Biała-Bielsko w tańcu słowiańskim Dworzaka; 3, 4) Ten sam zespół prezentuje wianzanke tańców rosyjskich; 5) Przysięga Kościuszki — fragment montażu recytacyjno-inscenizacyjnego „W walce o chłopskie jutro” w wykonaniu zespołu świetlicowego Samopomocy Chłopskiej.



# Występy zespołu Jouveta ogniwem kulturalnym między Polską i Francją

# Akademia ku czci śp. prof. dr M. Sokołowskiego

## Tydzień Ligi Lotniczej – rozpoczęty

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELO-  
WY W SWOSZOWICACH został o-  
twarty w dniu 1 czerwca 1948 r.

Ks. dr Tad. Kruszynski

## 20 lat Studium Wych. Fiz. UJ w Krakowie

Ровно по артикулу соединяется

## Ceny na artykuły spożywcze

Ceny pozostałych artykułów spożywczych pierwszej potrzeby pozostawiono bez zmian w wysokości dotychczas obowiązującej, podobnie jak ceny maksymalne usług gastro-  
nomicznych.

Pożegnanie  
red. J. A. Szczepańskiego

**Legia honorowa dla prof.  
Bernarda**

Ambasador francuski w Polsce p. Baelen w czasie swego pobytu w Krakowie wręczył lektorowi języka francuskiego przy U. J. prof. dr. Henri Bernard Krzyż Legii Honorowej. W uroczystości, która odbyła się w salach Instytutu Francuskiego wzięli udział przedstawiciele kół naukowych z rektorem UJ, prof. dr. Walterem na czele. To zaszczytne odznaczenie popularnego w Krakowie i zżytego już z naszą kulturą naukowca i działacza spotyka się z najlepszymi życzeniami krakowskiego społeczeństwa.

## XXII Wieczór Słowiański

W pierwszej części programu dr Staško zreferował sytuację gospodarczą współczesnej Bułgarii, zaś mgr Brosz zobrazował działalność literacką bułgarskiego poety pracy i opo-  
N. Jonka Wapcarowa. Sprawozdanie z działalności Koła wygłosił: prezes Towarzystwa dr K. Lewicki, oraz sekretarz doc. F. Sławski. Na zebraniu dokonano wyboru nowych władz Koła. Do zarządu weszli: dr K. Lewicki jako prezes, red. R. Szydłowski, dr J. Sieradski, dr D. Chadziejew, doc. F. Sławski, płk. Góra, radca Laberszek B. Kostadinow i in. Zebranie uchwaliło wysłać depesze na ręce ministrów Tagarowa, podkreślające solidarność Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Bułgarskiej, z pociągnięciami obu rządów w kierunku zacieśnienia przyjaźni narodów słowiańskich, (e. z.)



## Niedobitki bandy „Mściciela“ przed sądem

Wojskowy Sąd Rejonowy na sesji wyjazdowej w Rabie Wyżnej rozpa-  
trył w dniu 28 bm. sprawę 12 osó-  
oskarżonych o przynależność do ban-  
dy „Mściciela” i udzielanie jej człon-  
kom pomocy. M. Kozłowski z Kie-  
ścienka, pseudonim „Grzmot” dokona-  
przy pomocy towarzyszy kilku ra-  
bunków z bronią w ręką na terenie  
pow. Nowy Targ, Nowy Sącz i Lima-  
nowa. Współdziałał w dwóch napad-  
dach, dokonanych w lutym br. na  
funkcj. MO i UB oraz żołnierzy  
KBW. Za wszystkie te przestępstwa  
Sąd skazał go na łączną karę doży-  
wotniego więzienia. A. Świder, pseud-  
„Harczerz”, został skazany za współ-  
udział w napadach rabunkowych  
bandy „Mściciela” na łączną karę  
lat więzienia. Pozostałych 10 oskar-  
żonych pomagало bandzie „Mścicie-  
la” przez dostarczanie żywności i  
udzielanie noclegów, przechowywanie  
zrabowanych rzeczy, ułatwianie kon-  
taktu a wreszcie zatajanie przed wła-  
dzą miejsc pobytu bandy. Za po-  
wyższe przewinienia zostali skazani  
E. Krupiński i Aniela Kaczmarczyk  
po 6 lat więzienia, J. Stopka, W.  
Szlembarski i J. Tomczyk po 5, Zofia  
Kulach i J. Szlembarski po 2, Anna  
Biela na półtora roku. Wanda Łyseł-  
i S. Biela po 1 roku więzienia. (Kł)

ś. ↑ p.

**FRANCISZEK JAKUBOWSKI**  
dyrektor Państw. Hurtowni  
Piwa w Krakowie

zmarł nagle w dniu 29 maja  
1948 r., przeżywszy lat 60.

W Zmarłym tracimy od-  
danego współpracownika.

**Państwowe**  
**Zjednoczenie Przemysłu**  
**Fermentacyjnego**  
**Zabrze**

6266K

# Badania wędrówek ryb w Wiśle i dopływach

## **Revolucja w leczeniu chorób wenerycznych**

Wprowadzenie penicyliny bezpo-  
ciowej i później krystalicznej<sup>1</sup> do le-  
czenia kiły okazało się bardzo skut-  
eczne, lecz leczenie to wymagało za-  
strzyków stosowanych co trzy godzi-  
ny w dzień i w nocy przez przeciąg  
tygodnia. Leczenie to było wykonalne  
tylko w klinikach i szpitalach i wy-  
traćcało chorego z aktywnego życia na  
okres tygodnia. Penicylina w zawiesi

Rybycy, a zwłaszcza wędkarze, niewątpliwie chętnie poprą powyższe badania, będące dowodem dążenia do koordynacji i równoczesnego opracowywania równoległych zagadnień powstających w związku z pracami nad uporządkowaniem Wisły.

## „Gospoda pod Wierzynkiem”

Od 1–15 czerwca br. z powodu remontu lokal  
zamknięty *K. Książek*

## Kommunikaty

ŚRODOWISKOWY AKAD. KOMITET JED.

**Ważniejsze audycje Rozgłośni  
Krakowskiej  
na środę 2 czerwca**

8.35: „Zaklęty dwór” 44 odcinek powieści  
W. Łozińskiego. 12.15: „Z mikrofonem po

trajnu" — reportaż w oprac. A. Bagier pt.: „Lejkonki”. 12.30: Koncert dla młodzieży. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Krakowskiej pod dyr. E. Burego, W. Maciszewskiej (fortepian), prof. B. Rutkowskiej (omówienie). 14: „Muzyka popularna w wyk. Orkiestry Zakładów Miejskich Siły, Światła i Wody, pod dyr. St. Stenalskiego. 14.30: „Baśń o wędrującej Pysze” — audycja muzyczna według H. Januszewskiej dla dzieci — część III. 15.30: „10 minut poziej” — wiersze W. Kulińska. 15.45: Felieton W. Natanson’a: „O francuskiej cywilizacji”. 16.40: „Pociąg” — audycja dla młodzieży według noweli G. Daniłowskiego, radiofonizacja Hohendlingrówny. 17: Koncert Małej Orkiestry Polskiego Radia pod dyr. St. Rachonia. 17.45: „Słońce najbliższa gwiazda” — III wykład prof. dr E. Rybki. 18.15: Muzyka kameralna. Wykonawcy: B. Szubra — flet, P. Miller — fagot, I. Kozłowska — fortepian. 18.45: „Kłety dwór” 44 odnówek powieści W. Łoźnińskiego. 19.30: „Wieczorna serenada”. Wykonawcy: B. Rudzka — sopran, H. Kazmierowski — skrzypce, J. Butkiewicz — trąbka, W. Korwiński — fortepian. 21: Audycja Chopinowska w wykonaniu P. Lewickiego. 22: Muzyka lekka w wyk. Zespołu Instrumentalnego J. Cajmara, z udziałem M. Łachowicz — piosenki. 22.50: „Przy dwulekch jazzu”.

ODCZYT W DNIU 2 BM. — Cz. Lechlowski: „Słowo o Savonaroli” (w 450-lecie śmierci) — w Coll. Nowodworskiego, św. Anny 12, godz. 18. — W. Bieńkowski: „Przegląd polskiej literatury metodologicznej” — staraniem Koła Historyków Stud. U. J. —

## KALENDARZYK IMPREZ

na wtorek 1 czerwca

TEATRY. Miejski im. J. Słowackiego — godz. 19: „Owczë Żrëdło”. — Miejski Stary Teatr — Duża sala, godz. 19: „Archipelag Lenoir”; Mała sala, godz. 19.15: „Dobra wroźba”. — Teatr Powszechny TUR — godz. 19.15: „Zabusia”. — Teatr Operetka — godz. 19.30: „Bejał”. — Teatr OKZZ „Studio” (Skarbiecowa 2) — godz. 19.30: „I co z tego groźbi”. — Teatr RTPD Wesoła Głódka — godz. 12.30: „Farfuria Królowej Bony” (dla szkół). — Teatr Lalki i Aktora „Groteska” — godz. 17: „Kopciuszek”.

WYSTAWY. Wystawa dzieł E. Cze-  
wenki, St. Dawskiego, L. Dożyckiego, M.  
Konarskiego i L. Tyrowicza — w Pałacu  
Sztuki, codziennie w godz. 10—16. —  
Wystawa „Włosna Ludów” 1846—1849 —  
w Muzeum Historycznym m. Krakowa  
św. Jana 12.

AUDYCJA CHOPINOWSKA B. Muszyński, stud. PWSM, klasy prof. Zb. Drzewieckiego — w auli Szkoły Muz., Baszta  
wa 8. I p. Ofic.

ODCZYTY. Prof. J. Mroszczak: „Znaczenie okna wystawowego w reklamie handlowej” cz. II, oraz prof. H. Starzyński: „Pismo ozdobne, jego formy i zastosowanie w dekoracji okien wystawowych” — w Muzeum Przemysł., Smoleńsk 9 godz. 12.

CYRK — na Błoniach — codziennie przedstawienie o godz. 19.45; w sobotę niedzielę o godz. 16.45 i 19.45. — Jeszcze tylko kilka dni.

KINA. Apollo i Sztuka: „Aleksander Newski”, Wolność: „W imię życia”, Gdańsk: „Tajemniczy męzajomy”, Uciecha: „Niebo czy piekło”, Swit: „Mezyczni w jej życiu”, Warszawa: „Cza...

godz. 15, 17, 30 i 20; Apollo: godz. 15, 18 i 20, 30; pozostałych kinach o godz. 15, 18 i 20.

— Kino Aktualności (w sali Apollo)  
Polska Kronika Filmowa, Odbudowa Ziemi  
Zachodnich, Biskupin, Ray Mac Kinley

z orkiestrą, Wyścig kolarski Warszawa—Praga—Warszawa, Początek o godz. 12.13 i 14; wstęp 35 zł.

Garncańska 1): Sztuka ludowa w Łowic  
kiem Warmia i Mazury, Święty wieczór  
Komedyjka, — Początek o godz. 17  
18.20 i 20, w niedzielę i święta porank  
o godz. 11.30.



## W wytwórni filmów naukowych

## Żaba też może być gwiazdą filmową

Aktorem stojącym teraz w pełnym świetle reflektorów, jest pięknie rozkwitający czerwony kaktus. Trzecia część obrotu korbką aparatu filmowego, światła gasną. Po paru minutach zapalają się znowu. Asystent dyżurujący przesuwając korbkę. I tak trzy doby. Ale na ekranie kaktus rozwija paki w naszych oczach w ciągu minuty lub dwu.

## KŁOPOTY REŻYSERSKIE

W atelier jest cicho i prawie ciemno. Okazuje się jednak, że i tu nie obce są kłopoty reżyserskie.

— Nasi aktorzy też kapryszą — czasem kwiat „wybuchnie” nagle, nim operator zdąży to uchwycić, czasem trzymany w ciemnym pokoju, prąży przy zdjęciach lampami, zwiędnie — wtedy trzeba zaczynać od nowa.

Aktorzy filmów biologicznych, produkowanych przez Wytwórnię Filmów Oświatowych w Żyrardowie, nie grają wyznaczonych im ról, lecz żyją w warunkach jak najbardziej zbliżonych do normalnych, w akwariach i terrariach, aparat filmowy zaś stara się tylko podpatrzeć i utrwalic, jak żaba składa skrzek, jak się wylęgają kijanki, jak kijanki zamieniają się w żaby. Dzieci, które zobaczy ten film zapamięta go lepiej niż wykład nauczyciela, niż najpiękniejszy rysunek w książce.

W ogrodzie przy wytwórni widziemy stawy, baseny, łaki z różnymi kwiatami, skalistą wysepkę i kawałek piaszczystej łąki. Te filmowe „plenery”, a jednocześnie warunki „hodowli” różnych żuczków, owadów, roślin — powstały sztucznie. Instytut jest wyposażony w najnowsze sprzęt filmowy. Zdjęć można dokonywać w powiększeniach od 20- do 1800-krotnych.

Bożenka, dziesięcioletnia córeczka założycieli i kierowników tej placówki, państwa Marczaków, żałuje, że się nie urodziła kilkadziesiąt lat później.

— Teraz — twierdzi — musi się za dużo uczyć. Potem, jak będą filmy — mówi — to wystarczy raz zobaczyć i już. Mała Bożenka na filmach kręcących przez jej rodziców poznała się już z rakiem, z kałużnicą, widziała jak rosną grzyby.

Do tej pory filmy oświatowe kręciło się w jednej popularnej wersji. Scenariusz pisała pani Marczakowa, lub dla filmów mikroskopowych — profesorowie Uniwersytetu Łódzkiego. Obecnie projektuje się opracowywanie każdego tematu w trzech wersjach: jednej — dla szkół powszechnych, drugiej — dla wyższych i trzeciej, popularno-oświatowej — dla kin i świetlic.

## OSTATNI ETAP

Przed wojną mieliśmy w szkołach około 50 aparatów projekcyjnych —

teraz 500 do 600. Dla tak poważnej ilości odbiorców należało by opracować jakiś program. I tu zaczyna się ostatni etap wielkiej improwizacji filmów oświatowych.

15 lat temu założyli państwo Marczakowie, na własny koszt i ryzyko, pierwszą w Polsce wytwórnię filmów oświatowych. Do wojny, oprócz tak zw. „moralnego poparcia” i honorowego dyplomu Ministerstwa Oświaty, nie otrzymali, mimo nieustannych zabiegów, żadnej pomocy ze strony państwa. W 45 roku Rada Miejska, złożona z kilku robotników, w ciągu piętnastu minut rozstrzygnęła sprawę, która w przedwojennych ministerstwach ciągnęła się całe lata. Przenosiła dom, ogród, dopomogła ofiarowanym sprzętem do odbudowy zniszczonej placówki.

Z chwilą przejęcia przedsiębiorstwa przez państwo skończyły się kłopoty finansowe. Państwo Marczakowie, którzy dosłownie własnymi rękami doprowadzili do porządku dom i rozległy ogród — mogli się całkowicie poświęcić filmowi. Mają dwu asystentów i praktykanta — nie są już tak uwięzieni, jak na początku, gdy pragnął np. filmować rosnący hiacynt, dwa tygodnie musieli siedzieć przy aparacie.

Teraz przystępuje się do nakręcania filmów: „Korzeń”, „Pęd”, „Od

kwiatu do owocu”, „Liść”; w następnej kolejności — „Pchła”, „Wesz”, „Pluskwa”, „Mucha”. Tematy podsuwają wykonawcy, czasem instytut filmowy. Równie pilne byłoby nakręcenie filmu o gruźlicy, alkoholizmie, chorobach wenerycznych, o tyfusie brzusnym. O tematyce filmu oświatowego powinno decydować też „zamówienie społeczne”, tak dziś popularne w dyskusjach o literaturze i filmie.

## ŚWIERSZCZ W STUDIO

W tych dniach Żyrardów gościł wybitnego francuskiego specjalistę z dziedziny filmów naukowych, Painlevégo, który przyjechał zainteresowany widzieliśmy we Francji filmem mikroskopowym „Wroki”. Drugim filmem mikroskopowym Żyrardowa jest kończący właśnie „Pantofelek”. Film „Higienici w przyrodzie”, „Akwarium” i „Graj-ków pól i łąk” wymagają jeszcze udźwiękowienia.

Mimo, że wytwórnia jest położona w bocznej, cichej ulicy, świerszcze będą śpiewać w specjalnym studio — żeby przypadkiem w roli „Graj-ków pól i łąk” nie odezwała się trąbka samochodowa. W połowie czerwca samochodowa ekipa filmowa wyjeżdża w teren filmować stonkę ziemniaczaną.

IRENA WODZIŃSKA

## Władze ukraińskie przekazały Polsce księgi metrykalne przesiedlonej ludności

Władze Ukraińskiej S. R. R. przekazały Polsce 2.610 ksiąg metrykalnych ludności polskiej, zamieszkającej poprzednio na terenach południowo-wschodnich. Ludność ta została przesiedlona do Polski na podstawie umowy, zawartej między rządem polskim i ukraińskim.

Przekazanie ksiąg nastąpiło w Medyce. Ze strony ukraińskiej dokumenty przekazał pełnomocnik ukraińskiego ministerstwa spraw wewnętrznych, ze strony polskiej akta przejął pełnomocnik Ministerstwa Administracji Publicznej.

## „Czeski” numer „Rolnika Polskiego”

Doceniając znaczenie konieczności bliższego poinformowania chłopów polskich o Czechosłowacji i rolnictwie czechosłowackim, a wsi czechosłowackiej o problemach wsi polskiej — „Rolnik Polski”, ukazująca się nakładem „Czytelnika” największa gazeta polska przeznaczona dla wsi, nawiązała kontakt z redakcją pisma czeskiego „Zemedeľské Noviny”. Wykorzystując materiał nadesłany przez kolegów z Pragi, „Rolnik Polski” zamieścił w jednym z ostatnich numerów artykuły wybitnych czeskich znawców problemów rolnictwa o rolnictwie czechosłowackim i życiu wsi czeskiej. Jednocześnie zaś w „Zemedeľských Novinach” ukazały się arty-

kuly nadesłane z Polski o życiu wsi polskiej i o problemach rolnictwa polskiego. Wśród zamieszczonych w czeskim numerze „Rolnika Polskiego” prac, znajdują się m. in. artykuł przewodniczącego Czechosłowackiego Zw. Samopomocy Chłopskiej Józefa Nepomuckiego o zadaniach i celach tego związku, artykuł o reformie rolnej w Czechosłowacji, o polsko-czechosłowackiej komisji rolniczej oraz wiele innych ciekawych informacji.

NAUKOWCY CZESCY ZAPOZNAJĄ SIĘ Z NASZYMIZ URZĄDZENIAMI WODNYMI. Do Cieszyńska przybyła w dniu 31 maja 13-osobowa wycieczka naukowo-techniczna. Wycieczka zabawi w Polsce 8 dni, w czasie których goście zaznajomią się z budowlami regulacyjnymi i urządzeniami wodnymi.

Bezpiecznie i na dogodnych warunkach przechowuje wartościowe przedmioty i dokumenty w indywidualnych kasetkach bankowych (safesach) **P. K. O.** ODDZIAŁ W KRAKOWIE, ul. Wielopole 19.

## Wiadomości gospodarcze

## Ceny w wymianie wieś-miasto

Ująć tendencje cen artykułów sprzedawanych przez wieś i nabywanych przez wieś w ostatnim okresie rocznym (I kwartał 1948 — I kwartał 1947) i w związku z tym zestawień cen artykułów rolnych i przemysłowych w wymianie wieś-miasto jest bardzo trudne.

Przed rokiem bowiem mieliśmy okres wzrostu cen, okres nie opłany ruchów zwykłych, które zahamowane zostały dopiero w połowie ub. roku, a dziś — mamy stabilizację cen i tendencję raczej zniżkową.

Inaczej też dziś niż przed rokiem przedstawia się baza produkcyjna, baza aprowizacyjna, rezerwy, system i aparat dystrybucyjny, ogólne kształtowanie się podaży i popytu, siły nabywczej i jej drenaż itd. itd.

Pamiętając o tych wszystkich zastrzeżeniach, spróbujmy spojrzeć jak — fragmentarycznie biorąc — zmieniły się ceny w wymianie wieś-miasto w okresie rocznym. Silnie wzrosły ceny w zakresie produkcji roślinnej. Za zboże rolnik otrzymuje dziś znacznie więcej, np. za żyto — o jakie 65 proc. więcej, za pszenicę o około 56 proc., nieco słabiej wzrosła cena ziemniaków — o około 45 procent.

Inaczej przedstawiają się zmiany cen w zakresie produkcji zwierzęcej. Ceny żywca na ogół pozostały bez zmiany lub wzrosły nieznacznie, cena masła podniosła się o około 33 proc., mniej więcej tyleż cena węgla surowego, cena mleka zwiększyła się o około 25 proc., ale np. cena jaj obniżyła się o około 28 proc.

Zwyżka cen artykułów przemysłowych, nabywanych przez rolników, była na ogół mniejsza. Jedynie w zakresie nawozów sztucznych nastąpiła silna zwyżka cen — dla azotowych przekroczyła 100 proc., dla superfosfatu wyniosła około 70 proc. Poważny wzrost cen wykazały nadto takie artykuły, jak deski (około 65 proc.), widły, wiadra, cegła (w granicach 50—65 proc.). Ale w innych artykułach zwyżka była stosunkowo mniejsza, np. piłg — około 28 proc., cement — ok. 20 proc., mydło — ok. 30 proc., buty — ok. 15 proc., żelazo — ok. 7 proc., nafta — ok. 4 proc. Wiele artykułów wykazało spadek cen, np. skóra podszewowa — około 3 proc., sól — ok. 9 proc.; inne znów nie zmieniły się w cenie, np. cukier.

Jak widzimy, znacznie silniej wzrosły ceny artykułów roślinnych,

niż ceny żywca i produktów zwierzęcych, przy czym w zakresie artykułów roślinnych stosunek cen w wymianie wieś-miasto przesunął się wyraźnie na korzyść wsi, w zakresie artykułów hodowlanych na korzyść miasta.

Ale zupełnie inaczej przedstawia się sprawa stosunku cen w wymianie między wsią i miastem oraz struktury cen rolnych, gdy porównamy okres obecny z okresem przedwojennym.

Jeśli weźmiemy listę ważniejszych artykułów nabywanych przez rolnika i przeliczymy ich ceny przedwojenne i obecne — na sprzedawane przez rolnika żyto, okaże się, że za artykuły te rolnik musi dziś dać znacznie mniej żyta niż przed wojną, czyli, że stosunek cen w wymianie wieś-miasto (artykułów rolnych i przemysłowych) jest obecnie znacznie korzystniejszy dla wsi niż przed wojną.

Są wyjątki: np. mydło kosztuje rolnika o 100 proc. więcej niż przed wojną, a buty nawet o 150 proc. Ale to są rzeczywiście wyjątki, wynikające ze szczególnie silnego podrożeńia tych artykułów przemysłowych. Natomiast za piłg płaci rolnik o 36 proc. mniej niż przed wojną, za superfosfat o 41 proc. mniej, za naftę o 16 proc. mniej, a za sól nawet o 81 proc. mniej.

Jeśli chodzi o strukturę cen rolnych przed wojną i obecnie, widzimy, że stosunek cen wieś-miasto, jak to wskazuje poniższe zestawienie, przedstawia się najlepiej dla wsi przy cenach wyrażonych w kg wieprza, nieco gorzej przy cenach wyrażonych w litrach mleka; a stosunkowo najgorzej przy cenach wyrażonych w kilogramach żyta:

**Wskaźnik cen niektórych artykułów przemysłowych, nabywanych przez wieś:**

(Ceny tych artykułów przed wojną — 1938 r. — przyjęto za 100)

|                    | w kg żyta | w kg wieprza | 1ltr. mleka |
|--------------------|-----------|--------------|-------------|
| Piłg               | 64        | 50           | 58          |
| Superfosfat        | 59        | 47           | 54          |
| Buty (z cholewami) | 250       | 192          | 230         |
| Cukier             | 110       | 85           | 100         |
| Sól                | 19        | 17           | 20          |
| Mydło              | 200       | 155          | 183         |
| Nafta              | 84        | 65           | 75          |

Najsilniej więc wzrosła zdolność nabywcza na artykuły przemysłowe rolnika, który najwięcej ma na sprzedaż artykułów hodowlanych.

## Zguby — kradzieże

SKRADZIONO dowód osobisty, kartę rejestracyjną RUK, legitymację PPS na nazwisko Ueberman Jan. 6265k

SCIGAJ Franciszka mieszkanka Olkusa zgubiła kartę rejestracyjną na handel tekstylny. 6234k

ZGUBIONO dowód osobisty, kartę rejestracyjną RUK — Janosław, Wychodnik Roman. 6235k

SKRADZIONO legitymację służbową WUBP, kartę konsumową i książeczkę lekarską politechniki. Jadwiga Trzcińska, Dietla 17, m. 5. 19856

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK Tarnów na nazwisko Surma Julian, Lipiny. 6236k

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK Tarnów na nazwisko Kajmowicz Czesław, Świebodzin. 6238k

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, kartę myślową i kartę na broń na nazwisko Tarsa Franciszek, Siemichów. 6239k

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą na nazwisko SKORA Zdzisław, Tarnów. 6240k

ZGUBIONO książeczkę wojсковą, kartę rozpoznawczą na nazwisko Chodak Bolesław, Dąbrowka Szczepanowska. 6241k

SKRADZIONO kartę rejestracyjną RUK Będzin, dowód osobisty i dwie legitymacje zniżkowe na nazwisko Tokarz Adam i Tokarz Anna. 19839

ZGUBIONO w pociągu pomiędzy Krakowem a Katowicami: dowód osobisty, kartę rozpoznawczą, legitymację zniżkową Nr. 350, kartę rej. RUK i inne na nazwisko Kozłowski Filip, Czaplinek, Wałęcka 21, pow. Szczeciński. Znalazcę uprasza się o zwrot dokumentów. 2294a

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK Rzeszów, legitymację wydaną przez Powiatowy Komitet PPR Łańcut na nazwisko Stępa Stanisław. 6264k

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK Kraków-Miasto, Karasiński Andrzej. 19573

ZGUBIONO legitymację Zw. Pracow. Służby Zdrowia Nr. 24748 na nazwisko Halik Zbigniew. 19335

ZGUBIONO 27 maja tramwaj 2, torebkę z pieniędzmi i pamiątkowym latarkiem. Proszę o oddanie Dobrowolska, Podwale 3 — za wynagrodzeniem. 19859

ZGUBIONO prawo własności na motor BMW 308 kub. numer ramy P 80624, numer silnika 80483 na nazwisko Kowalik Władysław, Kraków, Słoneczna 12. 19556

ZGUBIONO legitymację kolejową, kartę rozpoznawczą Talar Antoni, Prokocim, Zębicka 3. 19559

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, 2 metryki ślubu Walczyk Stanisława, Kraków. 19575

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą wystawioną gminą Szczucin — Seternus Józef, Szczucin. 19592

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Spółdz. Nowak Krystyna — Kraków, Chłopińskiego 1/2. 19597

ZGUBIONO dowód osobisty, dyplom mistrza rybacego, legitymację i kartę rybacką. Dziura Zygmunt, Wawrzyniec. 19636

SKRADZIONO legitymację Zw. Zaw. „Walka” Nr. 886 — Kraków, na nazwisko Piotrowski Edward. 19644

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą wydaną Zarząd m. Lublina Nr. 18548 na nazwisko Józwiakowska Lucyna. 19651

SKRADZIONO kartę rejestracyjną RUK Brzesko, Dekret Dyrekcji Pocztowej Szczecin, legitymację Związku Pożniowców Szklar Jan. 19652

ZGUBIONO kartę rejestracyjną R.U.K. Tarnów na nazwisko Czopkiewicz Roman, Piotrkowice. 6245k

URBANIK Walenty zgubił legitymację wystawioną przez Państwowy Zakład Emerytalny, Warszawa. 19554

ZGUBIONO legitymację studencką A. Handl, Kraków, na nazwisko Korzus Maksymilian. 19568

SKRADZIONO kartę rejestracyjną RUK Tarnów, dowód tożsamości i świadectwo szkolne na nazwisko Dydo Stanisław. 6237k

**Nauka i wychowanie**

ROZPOCZYNAM przyspieszony kurs tańców. Wieczysty, Kosciuszki 73. Rumba, Samba. 19443-3

PRZYGOTOWANIE walców: szego i powtórka całości materiału do małej i dużej matury na wrzesień. Konarskiego 2, sala 9, godz. 18—20. 19840-3

MIEJSKA KOLEJ ELEKTRYCZNA w KRAKOWIE

**ZAKUPI OPONY I DETKI**

o wymiarach: 650 x 20, 750 x 20, 850 x 20, 34 x 7, 200 x 22, 1100 x 20

Reflektuje się na opony i detki nowe, względnie o małym procencie zużycia. Bliższych informacji udziela biuro zakupów M. K. E., Kraków, ul. św. Wawrzynca 15, i p. telefon 550-00. 6205k-3

**PALARNIA KAWY „KAWA MOCCA”**

KRAKÓW, WISŁNA 3. — Tel. 580-25

codziennie świeżo palona kawa.

**SPECJALNE MIESZANKI DLA CUKIERNI I RESTAURACJI**

**HERBATA CEYLONSKA I INDYJSKA**

sprzedaż w dowolnych ilościach — Wysyłamy na prośbę zaliczeniem. 6178k-2

**PODZIĘKOWANIE**  
JWPanom Prof. Dr Edwardowi SZCZĘKLIKOWI za doprowadzenie mego chorego serca do możliwości zastosowania narkozy. — Prymarusowi Dr Stefanowi SCHWARCOWI, Prymarusowi Doc. Dr Emilowi MICHAŁOWSKIEMU, Dr ANTONIEMU KONSTANTYNOWICZOWI za mistrzowskie wykonanie trudnej operacji i uwolnienie mnie od uciążliwego i długotrwałego cierpienia. — Dr Tadeuszowi PLATKOWI, Dr Wiktorowi MIKŁASZEWSKIEMU, Dr Marii URUSKIEJ oraz wszystkim Lekarzom, Siostram i Pielęgniarkom Oddziałów IB i III Szpitala św. Łazarza w Krakowie za troskliwą opiekę w ciężkim i męczącym leczeniu przed i po operacyjnym, składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie  
19844  
Dr med. Helena Popielska

**PRZEDSIĘBIORSTWO CHEMICZNO-KOSMETYCZNE**  
z urządzeniem i surowcami  
sprzedam lub wydzierżawię  
Zgłoszenia „Dziennik Polski”. Kraków, „Nr. 6128k”

**PRZEDSIĘBIORSTWO WYROBÓW BAKELITOWYCH**  
z urządzeniem i surowcami  
sprzedam lub wydzierżawię  
Zgłoszenia „Dziennik Polski”. Kraków, „Nr. 6129k”

**KWASEK CYTRYNOWY 20%**  
z cukrem — do wyrobu lemoniad, soków, wafli  
większą ilość — sprzeda  
„Globus”, Kraków, Krakowska 17

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia zł 120 — z odnoszeniem zł 170 — przez pocztę zł 135 — Konto Spółdz. Wyd. „Czytelnik”. Dział prenumeraty PKO IV-1632 Dział ogłoszeń PKO IV-111

Redaktor Naczelny: STANISŁAW WITOLD BALICKI  
Adres Wydawnictwa i Redakcji: Kraków Wielopole 1. Centrala tel. 545-60, 61-62. Adres oddziału Redakcji w Warszawie: Daszyńskiego 14. I. p. Telefon 879-37, 851-48 — Redaktor Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od 14—15. Sekretarz Państwowe Krakowskie Zakłady Graficzne, Kraków, Wielopole 1. Tel. 55-306.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „CZYTELNIK”

Redakcja reklamowa nie zwraca. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. M-36221



Za spokój duszy śp.

**inż. LUDWIKA DYDUCHA**

b. naczelnego dyr. Firmy Zieloniewski Filtzer-Gamper i b. honorowego konsula węgierskiego jako w drugą bolesną rocznicę śmierci odprowadzone zostanie w środę dnia 2 czerwca o godzinie 7.30 rano w kościele Najśw. Panny Marii przed Głównym Ołtarzem

**NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE**

o czym zawiadamia 19601

Rodzina

**Wolne posady**

**MECHANIKA** rutynowanego obecnego z maszynami — przyjmie Fabryka Guzików. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 19305”. 19305-3

**WYCHOWAWCZYNI** — do czteroletniej dziewczynki na wsi w wielkim Krakowie poszukuje. Zgłoszenia Kraków, ul. Chłobrega Nr. 53 telefon 505-57. 19492-2

**EKSPEDIENTKĘ** lub bufetową przyjmie zaraz. Zgłoszenia Kraków, Senacka 7. Restauracja. 19524-2

**WYCHOWAWCZYNI** do 3-letniego chłopczyka przyjmie na dobrych warunkach. Zgłoszenia Kraków, Senacka 7. Restauracja. 19525-2

**TECHNIK** budowlany z praktyką na budowę w Krakowie zaraz potrzebny. Kraków, Garbarska 12/5. 19847

### Zjednoczenie Śląsko-Dąbrowskie Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych ogłasza niniejszym

**PRZETARG**

na dostawę 6 samochodów osobowych

nowych, wzgl. w bardzo dobrym stanie.

Wyczerpujące oferty należy składać w Sekretariacie Zjednoczenia w Katowicach, ul. Matejki 3, V p., z zaznaczeniem na kopercie: „Oferta na samochód”. Termin składania ofert upływa z dniem 3. VI. 1948 r. włącznie. 6249K

**Miejska Kolej Elektryczna w Krakowie**

ogłasza

**PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na dostawę 8 ton odlewów żeliwnych

klocków hamulczych normaino-torowych.

Rysunki i wzory można oglądać w Biurze Zakupów M. K. E., ul. Św. Wawrzyńca 15, w godz. od 9—13-tej. Oferty w zalakowanych kopertach bezimiennych z napisem „Oferta na klocki hamulcze” należy składać w Biurze Zakupów M. K. E. do dnia 15. VI. br. o godz. 9-tej. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15. VI. br. o godz. 10-tej. Zastrzeżenie prawa wyboru dowolnego oferenta, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 6133K-3

**POWIATOWY ZARZĄD DROGOWY w WADOWICACH ogłasza****KONKURS**

na stanowisko technika drogowego dla dróg gminnych.

Uposażenie według IX—VIII grupy plac urzędników samorządowych, zależnie od studiów i lat praktyki — plus miesięczny ryczałt obywatelski. Stanowisko natychmiast do objęcia. Zgłoszenia z odpisami świadectw szkolnych i praktyki wraz z życiorysem własnoręcznie napisanym składać w Pow. Zarządzie Drogowym do miesiąca od ogłoszenia. Osobiste porozumienie z Kierownikiem Pow. Zarz. Drog. w dniu czwartkowy przed południem. 6130K-3

**A. FISCHHAB**

KRAKÓW GRODZIŁA 46

TEL. 568-17

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

Szczotki — Pedzle

hurt — detal

Jan Sychowski

Kraków

ul. Floriańska 36

w podwórku, Tel. 570 34

1961

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

KRAKÓW

**DZIEWCZYNE** z samodziel. nym gotowaniem, bez prania do wszelkich prac domowych zdrowa z poleceniami, uczciwa przyjmie od 15 czerwca. Zgłoszenia Brańsz — Skład drzewa, ul. Prądnicza 1. 19570-2

**PANIENKA** do zakładu dentystycznego poszukwana. „Dziennik Polski” „Nr. 19600”. 19600-2

**PANSTWOWA** instytucja bankowa poszukuje sekretarki osobistej możliwie niezależnej, wiek 25—40 lat, dobra znajomość angielskiego lub francuskiego oraz pisanie na maszynie. Zgłoszenia z życiorysem i fotografią — do Dziennika Polskiego „Nr. 19627”. 19627-2

**Posad poszukują**

**KSIEGOWY** bilansowy szuka pracy. Wiedomość Urbanowicz, Kraków. Retoryka 23. 6146K-3

**SAMOTNA**, inteligentna, w średnim wieku, dobrej prezencji poszukuje jakiegokolwiek posady. Chętnie na wyjazd. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 19563”. 19563-2

**BUCHALTER**-bilansista obejmie posadę w Krakowie lub na prowincji (samotna osoba prywatna — plebiana lub przedsiębiorstwo). Kraków, Kalwaryjska 94, m. 3. Strykowska Maria. 19569

**STARSA**, uczciwa, samodzielna gospodyni zajmie się domem w Krakowie lub na prowincji (samotna osoba prywatna — plebiana lub przedsiębiorstwo). Kraków, Kalwaryjska 94, m. 3. Strykowska Maria. 19569

**SAMOTNA** emerytka, wiek średni, szuka pracy, kilka godzin dziennie. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 19609”. 19609-2

**NAUCZYCIELKA** (szkoła powszechna) poszukuje nauczycielki w szkole prywatnej w Krakowie. Dziennik Polski „Nr. 19637”. 19637-2

**POLONISTA** młody zmieni posadę od września. Oferty: Dziennik Polski „Nr. 19576”. 19576-2

**NAUCZYCIELKA** kwalifikowana przyjmie zajęcia w szkole zawodowej lub powszechnej. Bronowice Małe — ul. Włoszowska 17. 19577-2

**GOSPODINI** wzorowa — wszechstronna znajomość kuchni, gospodarstwa domowego, pensjonatowego i wiejskiego poszukuje miejsca. „Dziennik Polski” „Nr. 19843”. 19843-2

**MŁODA** panienska szuka pracy w fabryce lub sklepie. Dziennik Polski „Nr. 19649”. 19649-2

**Kupno**

**CEGŁY** z rozbiórki, starego formatu kilkadziesiąt tysięcy zakupimy. Kraków, Garbarska 12/5. 19648

**AUTOMAT-WYŁĄCZNIK** olinowy, 3x380 do 120 Amper kupię. Oferty Krzeszowice, skrytka pocztowa Nr. 1. 19523-3

**RADIOAPARAT**, lampy najkorzystniej sprzedasz „Salon Radiowy”, Kraków, Basztowa 15. 19423-3

**MASZYNY BIUROWE** nowoczesne. Kupno — sprzedaż. Golebiowski — Rafalewski, św. Marka 27, 508-18. 19630-3

**GARAŻ** z blachy falistej kupię. Wytwórnia Protez, Józef Zieliński, Kraków, Wielopole 12. 6259K-2

**UŻYWANE MEBLE** — kupuje Hala Meblowa. Kraków, Grodzka 59. 19832-10

**GRUZ BUDOWLANY**, ceglany potrzebny. Kraków, Garbarska 12/5. 19846

**Sprzedaż**

**CELOFAN „HELIOZELL”** — specjalnie do konserw, w kopertach Fa „Hurtpapier”, E. Ziembicki Kraków, Wróblewskiego 4. Tel. 566-86. 19602-3

**PIANINA** markowe sprzedaje — kupuje Rajkowski. Kraków Rynek Kleparski 2. 18390-10

**MASZYNE** damską, krytą — Singera oraz rymarską ramienią sprzedam Kraków, Długa 41/3. 18807-10

**SPRZEDAJEMY** tanio nowoczesne maszyny do pisania, liczenia i szycia. „Skład maszyn”. Kraków, św. Krzyża 7. Tel. 539-30. 19288-5

**WÓZEK** dla chorego rozkładany, koła rowerowe sprzedam. Siemka Taraba, Kraków, Szewska 4. 19303-2

**PIANINA** — fortepiany okazują się sprzedaje — kupuje. Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20. 18610-10

**BUCKI** na konku własnego wyrobu kupisz Kraków, Rynek 10. 19422-5

**MASZYNE** Singera — krytą sprzedam tanio. Bracka 8/5. Oficyna. 19514-3

**ZEGAR** stojący szafkowy — Beckera sprzedam. Paulińska 2/15. 19545-2

**SAMOCCHÓD D.K.W.** w dobrym stanie do sprzedania. Zgłoszenia Kraków, Brzozowa 12/4. 19660

**MEBLE** tapicerskie poleca, przerabia tanio, solidnie — tapicer — Kraków, Szpitalna 24. 19570-2

**OKAZJAI** Tapczan dwuosobowy sprzedam. Kraków, św. Marka 5/3, II piętro. Oglądać 13—16. 19424-10

**PRZYCZEPKĘ** do samochodu osobowego sprzedam. Wiedomość Kraków-Podgórze — Wita Stwosza 7. 19587-2

**AUTOMATYCZNA CENTRALE TELEFONICZNA** 9 numerów sprzedam Dom Handlowy Kraków, Floriańska 9. 6253K-3

**OKAZJAI** Tapczan dwuosobowy, piękny, otomane, 6 materacy włókiennych sprzedam. Kraków, Krakowska 46, m. 5. 19540-10

**DODATKI** krawieckie poleca F-ma Nowakowski, Kraków, Stradomska 7 w podwórku. 19618-10

**SAMOCCHÓD** pięcioletni, motocykl czterotaktowy, górn. zaworowy 350 cm stan pierwszorzędny do sprzedania. Wiedomość Kraków, Szewska 21. Galanteria. 6143K-3

**LIMUZYNĘ** luksusową, 6-osobową Mercedes 6-cylindrową, bardzo dobry stan sprzedam. Telefon 582-48. 6229K-2

**RENTGENOWSKA** lampę, nową, niechrońną sprzedam. Wiedomość Jaroński, Lubliniec G/Si. 2290a

**PALARNIA KAWY** „Kawa Mocca”, Kraków, Wiślna 3, tel. 580-25. Codziennie świeżo palona kawa. Specjalne mieszanki dla cukierni i restauracji. Herbata Ceylonska i Indyjska. Sprzedaż w dołowych ilościach. Wyślamię na prowincję za zaliczeniem. 6213K-3

**WODY** Kolońskie na wagę od 200 zł za 100 gramów poleca „FLORINA”, Kraków, Krakowska 17 — SKLEP. 6218K-4

**SAMOCCHÓD** sportowy sprzedam lub zamienię na samochód półciężarowy 1/2 — 1 tony. Katowice Warszawska Nr. 64, tel. 357-86. 6248K

**SAMOCCHÓD** ciężarowy „Mercedes Benz” 4, po generalnym remoncie ogumienie dobre do sprzedania. Tel. 579-93, godz. 8—11. 6250K-2

**OPEL-Blitz** 1 1/2 t., stan pierwszorzędny do sprzedania. — Kraków, Kalwaryjska 11. 6251K-2

**PIANINA**, fortepiany TANIA WYSPRZEDAŻ POSEZONOWA — Spółdzi. Muzyczna „TON”, Kraków, Grodzka 40, tamże strojenia, remonty, transporty. 6252K-17

**POKOJ** stołowy, nowoczesny bursko (orzech kaskaski), tapczan, PLATFORME, tapczan, szafki, łóżka, stoły, krzesła. SYPIALNIE, jadalnie — różne meble NOWOCZESNE UŻYWANE poleca okazująco Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59, piętro! 19838-2

**MEBLE** nowoczesne, używane okazująco sprzedam Meblokonis, Kraków, Podwale 5. 19850-2

**MEYNAZIE!** Przybory myślnie, artykuły techniczne — dostarcza — „Młynarstwo”, Kraków, św. Filipa 13. 19852-10

**PIANINO KRZYŻOWE**, pancenne sprzedam. STRASZKOWSKIEGO 5/2. 19855-2

**SZAFY** kombinowane, trójdzienne, biblioteczne, KREDSYNSY pokojowe, kuchenne, toaletki, łóżka, stoły, krzesła. SYPIALNIE, jadalnie — różne meble NOWOCZESNE UŻYWANE poleca okazująco Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59, piętro! 19838-2

**PROTEZY** nóg i rąk najnowsze — śniejsze — lepsze — GORSEY, APARATY ortopedyczne WKŁADY pod płaskie stopy PASY PRZEPUKLINOWE poporacyjne, brzuszno wykonuje specjalista Ortopedysta — banalysta J. ZIELIŃSKI — KRAKÓW Wielopole 12 6263K-3

**AKWIZYTORA-INSPEKTORA** na całą Polskę przyjmie fabryka kosmetyczna Wysoka pensja — prowizja. — Oferty z referencjami, fotografią: Kraków, skrytka 180. 19624

**Ubezpieczalnia Społeczna w Zabrzu** zatrudni od zaraz: 1) w Szpitalu: a) dwóch starszych asystentów, b) pięciu asystentów, 2) na rejonach: a) kilku lekarzy domowych, b) kilku lekarzy dentystów, c) trzech magistrów farmacji. Podania udokumentowane należy wnieść do Ubezpieczalni Społecznej w Zabrzu, ul. 3-go Maja 8. 6263K-3 Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej

**REKLAMOWY MIESIĄC** sprzedaży kosmetyków „FLORINA” rozpoczyna SKLEP FABRYCZNY Kraków, Krakowska 17. 6263K-3

**FORTEPIAN BOSENDORFERA** sprzedam SMOLARSKA — Kraków, SŁAWKOWSKA 4. 19308

**ŁODOWKA** elektr. „Bosch” do sprzedania. — Rzeźnicza boczna 17/7. 19560

**ODSTĄPIE** sklep galanterijny korzystnie z powodu wyjazdu. Dziennik Polski „Nr. 19574”. 19574-2

**SPRZEDAM** motor „Puch” 125 cm prawie nowy i maszynę „Singer” krawiecką. Oglądać od 17 — 19-tej. — Kraków, Szymanowskiego 12, m. 3. 19596

**BUDKA-KIOSK** — tanio do sprzedania. Kadygawłowie Wawel. 19604

**SYPIALNIE**, jadalnie, salon, (Biedmeier) i fortepian — sprzedam okazująco. Wieliczka, Krzyżowska 15. 19623

**NA DNI KRAKOWA WIECZNE PIORA** — duży wybór, niskie ceny. Kłoc i Grołowicz, Kraków, Krakowska 29. 19621-10

**ZEGAREK** sprawdzony i wyregulowany kupisz najtaniej w firmie „El-Wu”, Kraków, Floriańska 25. 19626-6

**PEUGEOT** rejestr. malolitrażowy z częściami zapasowymi — 260.000 — tanio sprzedam. Wenecja 2B, m. 2. 19648

**WYTWÓRNIE** stolarskie, pełne wyposażenie maszynowe, duży lokal sprzedamy zaraz. Oferty „Par”, Kraków, Rynek 46, dla „2939”. 6257K

**SKLEP** z towarem przy ul. św. Gertrudy odstąpię. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 19578”. 19578-2

**„ZUNDAPP”** 200 luksusowy model w pierwszorzędny stan sprzedam. Wytwórnia Protez, Kraków, Wielopole 12. 6258K

**SKLEP** art. Foto i technicznych, centrum Krakowa — sprzedam, wydzierżawiam lub przyjmijmy wspólnika. Oferty Dziennik Polski „Nr. 19580”. 19580-2

**WÓZEK** dziecięcy głęboki — sprzedam. Zgłoszenia Boczna Łazarska 6/4, 11—15. 19583

**KOMPLETNE** urządzenie Wytwórni wody sodowej, lemoniady sprzedam. — Oferty: „Natychnias”, Biuro Ogłoszeń, Pietraszek, Warszawa, Wspólna 50. 5886K-8

**MEBLE** nowoczesne, używane okazująco sprzedam Meblokonis, Kraków, Podwale 5. 19850-2

**KAMIENICE** dwupiętrowa — wolne mieszkanie. KAMIENICE trzy — czteropiętrowe, do chodów, śródmieście. WILLE nowoczesna. PARCELE budowlane Królowej Jadwigi, Cichy Kąpek sprzedam. — Kraków, SIENNA 5. 19607-3

**KAMIENICE** pełnokomfort. (mieszkania wolne). KAMIENICE dochodowe (sklepy) — WILLE. Domy (mieszkania wolne). PARCELE przy tramwaju sprzedam „ZAUFANIE”, Grodzka 1. 19635

**SPRZEDAM** lub zamienię — wille w Szczawinie na dom w Krakowie tylko z wolnym mieszkaniem — Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 19649”. 19649-2

**WYDZIERŻAWIĘ** lub odstąpię za zwrotem kosztów remontu lokal sklepowy rzeczniczo-wedmiński, pracownia z najnowszym urządzeniem, chłodnię, magazyn i mieszkanie w bardzo dobrym miejscu. Proponuję proszę kierować: Konkulewska, Wadowice, 3-go Maja 21. sklep. 2293a

**POSZUKUJĘ** mieszkania — dwupokojowego, komfort. — Zwroć koszty remontu — przeprowadzi. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 19579”. 19579-2

**POKÓJ** dwóm uczniom utrzymaniem. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 19339”. 19339-2

**POKÓJ** umeblowany, niekrające wnętrze, centrum do wynajęcia. Dziennik Polski „Nr. 19561”. 19561-2

**DO wynajęcia** — Kraków, śródmie



## Pan Alojzy Kądziołka zadowolony z niedzieli

Po meczu Cracovia—AKS prezes Kądziołka wstąpił z red. Bujdackim na „jedno małe” do „Baru pod Boiskiem”.

— No cóż panie prezesie, ładny mecz!



— Owszem, i mecz i wynik ładny. System krakowski wygrał i tak W. M. mi odpowiada. Cracovia może dużo zechce, jeśli tylko odniosła piękny sukces. Radują się serca kibiców wynikiem 3:0.

— I ja, jako prezes, jestem zadowolony z powrotu Wisły do sukcesu.

— Szkoda tylko, że Tarnovia przegrała.

— Trudno, ale było do przewidzenia.

— A jak będzie w przyszłą niedzielę?

— Co też pan mówi, przecież już w czwartek grają drużyny ligowe w swoich okręgach. I tak Garbarnia gra z Wisłą na jej boisku, a Cracovia z Tarnovią w Tarnowie.

— Trudno będzie odgadnąć wynik Wisły z Garbarnią?

— Ha, ja kombinuję tak: Wisła zremisowała swego czasu z ZZK w stosunku 1:1, Garbarnia zremisowała obecnie z ZZK również 1:1, więc...

— „Wisła—Garbarnia też 1:1.”

— Tak by było, gdyby piłka umiała logicznie myśleć, ale, że nadęta jest powietrzem, toteż...

— „Wiatrem się kieruje. Sądzę jednak, że Wisła ze względu na własne boisko ma więcej szans.”

— Szansa przy formie to dobra rzecz... lecz... sama nie wygra.

— A Cracovia—Tarnovia?

— Jeśli Cracovia zagra tak, jak umie, to wygra. Zresztą w tym sezonie Cracovia ma tradycję wygrywać na obcych boiskach.

— Tak jak z Garbarnią...

— Bez ironii dobry red. Bujdacki. Krakowskie boiska naszych trzech drużyn ligowych, to jakby trzy pokoje w tym samym mieszkaniu i ani zawodnikom, ani kibicom nie są obce.

— Przekonał mnie pan.

— Myślę. A co do niedzieli, a raczej soboty — niedzieli mam duży kłopot.

— W sobotę gra Garbarnia u siebie z Widzewem, a w niedzielę Tarnovia z Wartą w Poznaniu.

— Z tymi meczami kłopotu nie mam żadnego. Garbarnia z Widzewem wygra, a Tarnovia z Wartą przegra.

— To gdzie ten kłopot?

— Dobry red. Bujdacki, pan jest jeszcze bardzo zielony. Zapomniał pan, że w niedzielę będzie tradycyjna „święta wojna” Wisły z Cracovią. Cały sportowy Kraków podzieli się na dwa obozy, a kibice obu klubów już robią zakłady, każdy swoją drużynę przymilnie okadza, a niektórzy nawet szaleją. Emocjonują się przed meczem, a na meczu to pan dopiero zobaczy, co się dzieć będzie.

— Czyli nerwy... nerwy...

— I to bez potrzeby. Przy tradycji sportowej rywalizacji obu drużyn, powinna i widownia zachować się sportowo. Niepokój zawodników, nerwy kibiców, obniżają poziom zawodów, a my chcemy widzieć wysoki poziom gry pod każdym względem, a nie wynik za każdą cenę.

— Zgadza się z prezesem. Zdobyć 2 pkt w tabeli ligowej, to rzecz ważna, lecz ważniejsze są punkty w tabeli klasyfikacji sportowej.

— O tym powinni wiedzieć wszyscy!

— Oczywiście. Ale dotąd nie wiem jaki pan prezes przewiduje wynik?

— Wynik? Tym razem raczej Cracovia jest faworytem, jednak przy obustronnych wysiłkach wyniku na „pe” przewidzieć nie można. Powiem panu za to, kto powinien wygrać.

— Słucham...

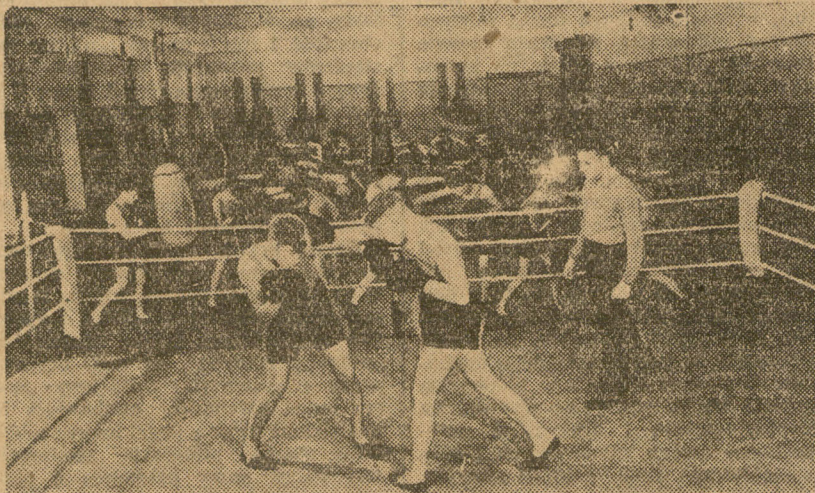
— Powinna wygrać drużyna lepsza. Obie drużyny, to nasi chłopcy-krakowiaczy i dlatego niech...

— „wygra drużyna lepsza!!!”

KOSTAN

# Wychowanie młodych bokserów w Związku Radzieckim

Podczas zakończonych niedawno zawodów bokserskich o mistrzostwo Związku Radzieckiego wyróżniła się zdolna młodzież — bokserzy lat 19—20. Wielu spośród nich zajęło pierwsze miejsce w poszczególnych kategoriach i otrzymało zaszczytne tytuły radzieckich mistrzów sportu.



Tak ćwiczą na ringach Związku Radzieckiego.

Foto SIP

Sukces młodzieży nie jest przypadkowy. Osiągnięto go w wyniku wyteżonego, wszechstronnego i co najważniejsza, systematycznego treningu młodych sportowców. Przed dziesięć laty, z inicjatywy świetnych trenerów radzieckich — zasłużonych mistrzów sportu: Konstantego Gradopolowa, Anatola Bulyczewa, Borysa Denisowa i innych, do sekcji bokserskiej klubów sportowych przyjęto 13—14-letnich chłopców. Trenerzy uczyli młodych sportowców techniki, taktyki, skomplikowanego manewru, wpoili im

dużą aktywność, uczynili ich wytrzymałymi i silnymi. Duże znaczenie dla rozwoju boksu miały liczne zawody młodzieży o mistrzostwo miast, obwodów, republik i wreszcie o mistrzostwo Związku Radzieckiego. Zawody te stały się w ZSRR tradycyjnymi i mają charakter świąteczny.

sportu, około 100 bokserów pierwszej klasy i do 300 bokserów drugiej i trzeciej klasy.

Dużą rolę w rozwoju boksu spełniają zorganizowane w szeregu miast specjalne kluby sportowe. Prawie we wszystkich dużych miastach już od trzech lat pracują szkoły młodzieży sportowej. W samej tylko Moskwie istnieją cztery takie szkoły. Celem ich jest wychowanie najzdolniejszych przedstawicieli młodzieży na dobrych sportowców.

W wielu miastach ZSRR istnieją dziecięce szkoły sportowe, komitety wychowania fizycznego oraz szkoły pod zarządem miejskich resortów oświaty.

WALENTY DUROW

## ZAGRANICĄ

Dalszym spotkaniem z cyklu rozgrywek o mistrzostwo świata w szczytności był mecz Dania Holandia, który zakończył się zwycięstwem Danii 15:5 (7:2).

\*

Ostatnio rozegrano dwa spotkania piłkarskie międzynarodowe: Austria pokonała Turcję w Istambule 1:0 (0:0) a Holandia wygrała z Norwegią 2:1 (1:1).

\*

Na zawodach lekkoatletycznych w Helsinkach doskonalą długodystansowca fiński, Hietanen pobit dwa rekordy światowe, w biegu na 15 mil uzyskał czas 1,17,28,8 a na 25 km 1,20,14.

\*

Zatopek (Czechosłowacja) i Nemeth (Węgry) pobili swoje rekordy krajowe. Zatopek na zawodach w Budapeszcie przebiegł 10 km w czasie 30,28,4 a Nemeth rzutem 55,90 m ustalił nowy rekord Węgier.

\*

Mistrzostwa tenisowe Francji zostały w niedzielę zakończone. Tytuł mistrza w grze pojedynczej panów zdobył Parker-Pajkowski bijąc Drobnego (Czechosłowacja) 6:4, 5:7, 7:5, 8:6, w grze pojedynczej pań Francuzka Landry wygrała z Amerykanką Fry 6:2, 0:6, 6:0. W grze podwójnej panów tytuł mistrza przypadł parze Drobny-Bernelin, którzy niespodziewanie pokonali parę Hopman, Sedgman 8:6, 6:12, 10: w grze mieszanej para Drobny-Todd po wyrównu z parą Sedgman-Hart 6:3, 3:6, 6:3.

\*

Mistrzostwa piłkarskie Francji zostały w niedzielę zakończone. Mistrzem został SC Olympique (Marsylia) wicemistrzem Lille. W decydującym spotkaniu Olympique zwyciężyła z Sochaux 2:2, co wystarczyło na zdobycie najwyższego tytułu.

\*

W meczu kolarskim Czechosłowacja — Węgry wygrali Czesi 31:21. Rozegranemu w Budapeszcie spotkaniu przyglądało się ok. 20.000 widzów.

## 25 km na przełaj motocyklem

Cracovia urządziła doroczny bieg na przełaj we wszystkich kategoriach motocykli. Trasa 25 km biegnie z Al. Focha na Bielany, Przegorzały, Lisie Jamy, koło kopca Kościuszki przed stadionem Cracovii. Startowało 25 zawodników, m. in. z Przemyśla, Tarnowa i Jędrzejowa, z Krakowa oprócz zawodników Cracovii, startowało zaledwie po jednym zawodnikowi z YMCA, KTK i Wisły.

Wyniki techniczne są następujące: W kat. do 130 ccm: 1) Drozdowski (Cr) 41,28 min, 2) Ziennik (Tarnów).

W kat. do 250 ccm: 1) Chmielarz (KM Jędrzejów) 41,59 min, 2) Litwin (Cr), 3) Woroszkiewicz (Cr).

W kat. do 350 ccm: Wunich (Cr) 37,05 min, 2) Sulek (Cr), 3) Kurzwieski.

W kat. do 500 ccm: 1) Augustynek (KM Jędrzejów) 42,13 min. (Mrrr) Poznań. Lechia poznańska odniosła duży sukces, wygrywając po zaciętej walce z mistrzem Polski Stelą (Gniezno) 2:1 (2:1) w hokeju na trawie.

XV HUFEC P. O. „SEUŻBA POLSCE” przy Państw. Gimn. i Lic. Telekomunikacyjnym w Krakowie, rozegrał w Wieliczce spotkanie w piłkę nożną z GZKS Wieliczka, wygrywając 3:2 (2:0). Bramki zdobyli dla Hufca: Budziakowski, Litwinowicz (z karnego) i Berger dla GZKS Dziedzic i Borowiec. Sędziował por. Dużyk, (tk).

NOWY ZARZĄD RKS LEGIA w Krakowie wybrany na ostatnim walnym zebraniu przedstawił następujące przewodniczący: wojewoda dr K. Pasenkiewicz, wiceprzewodniczący red. M. Statter, Włodęk, T. Siwek, sekretarz J. Proszek, zast. sekret. M. Piotrowski skarbnik Wł. Gędek, zast. skarbn. J. Janczyk, gospodarz St. Strasek, członkowie wydziału: Fr. Babraj, A. Lasoń, T. Setkowicz, 2. Szczygiel, zast. czł. wydz. I. Kurek, St. Mitan komisarz rewizyjny C. Marzałek, J. Mikulski, Wł. Janas sąd honorowy: dr K. Kropatsch, O. Głowa, A. Wójcik.

## Do upowszechnienia turystyki i narciarstwa

(Dokończenie)

Krokwi i istniejących tras zjazdowych.

Rada Narciarska poświęciła szczególną uwagę zagadnieniu uaktywnienia turystyki i stwarzania warunków zapewniających rozwój turystyki czynnej; ze szczególnym uwzględnieniem Ziemi Odzyskanych.

Z umasowieniem turystyki narciarskiej wiąże się problem bezpieczeństwa życia i zdrowia turysty w górach. Wysuwa to konieczność reorganizacji dotychczasowego systemu, polegającej na należytych usprawnieniach aparatu na inne terytory górskie Polski. Rada Narciarska uważa, że w planach inwestycyjnych winny być przewidziane odpowiednie środki na ten cel, a w szczególności na zakup urządzeń, sprzętu, apteczek, wyposażenia itp.

Rada Narciarska podkreśla wagę prowadzonych od lat studiów nad śniegiem i warunkami śniegowymi w Polsce, mających znaczenie nie tylko dla nauki, lecz i dla praktycznych celów w dziedzinie komunikacji górskiej, bezpieczeństwa w górach, przemysłu chemicznego, turystyki i sportu zawodniczego oraz zaleca kontynuowanie i pogłębienie tych studiów. Prace te winny być otoczone odpowiednią opieką ze strony państwa.

Biorąc pod uwagę rozwój i potrzeby narciarstwa, pogłębienie studiów w tej dziedzinie i podnoszenie fachowego poziomu działaczy narciarskich. Rada Narciarska uważa za konieczne założenie fachowego miesięcznika poświęconego sprawom narciarskim i wzywa PZN do realizacji tego postulatu.

W zakresie sportu zawodniczego Rada Narciarska uważa, że zarówno program klasyczny, jak i alpejski, winny być otoczone właściwą opieką. Realizując ten postulat, należy jednak, odpowiednio do istniejących warunków, ciężar narciarstwa biegowego przesunąć w Beskidy.

Rada Narciarska przyjęła z zadowoleniem fakt zacieśniania się współpracy między PZN a pokrewnymi organizacjami turystycznymi PTT i PT Kraj., widząc w tym jak najlepsze horoskopy dla ogólnego dobra turystyki. Uznając rolę PTT, jako gospodarza w górach Rada uważa za wskazane, by urządzenie służące turystyce i sportowi narciarskiemu, powierzono PZN.

Rada Narciarska nie może na koniec pominąć faktu, że nieprzynależność do PZN, nie przynosi dla zorganizowanego narciarstwa stanowli jeden z głównych czynników hamujących rozwój tego ruchu, toteż apeluje o jak najrychlejsze rozwiązanie tej sprawy przez decydujące czynniki.

## Czytelnicy odpowiadają

Czytelnicy nadesłali nam m. in. następujące odpowiedzi na nasze pytania:

**Zaśmieszanie miejsc wycieczkowych:**  
Teofil Przybylski, Kraków, Liga Morska, pisze, iż plaga powyższa wynika z braku wychowania. Nie tylko miejsca wycieczkowe w górach oraz plaże i brzozy rzek zostają zaśmiecone, ale także tramwaje, wagony kolejowe, ubikacje publiczne, ulice w miastach itd. Brak wychowania nie tylko w domu, ale w szkole, w partii czy związku w tym kierunku. Młodzieży nie należy się dziwić, ale najwięcej — pisze nasz Czytelnik — zaśmiecają tereny starzy obywatele, ojcowie i matki. Można też stwierdzić, iż obywatele nasi są złośliwi, twardzi i przekorni. Może mało myślą albo w tych wypadkach działają bezmyślnie. Nie szanują nie tylko własnej pracy, ale i cudzej i nie umieją szanować przyrody.

**P. Józef Kozik z Jędrzejowa** odpowiada na szereg pytań:

Powody zaśmieszania widzi w braku umieszczonych koszy w terenach wycieczkowych. Poza tym organizatorzy wycieczek nie czynią różnic od reszty wycieczkowiczów. Wreszcie, co wycieczkowicze mają czynić z pustymi fiaskami, lupinami, papierem z opakowania?

Brak opieki lekarskiej na zawodach sportowych należy tłumaczyć w ogóle niedostateczną liczbą lekarzy, należnością za ew. honorarium, oraz przypuszczeniem, że może się uda i nie będzie potrzeba lekarza!

Najtańszym sportem jest praca fizyczna, ew. spacer (przyp. red. zdaje się nam, iż pojęcie sportu jako takiego nie obejmuje spaceru czy pracy fizycznej).

**Kazimierz Pilarz z Wrocławia** pisze, iż najtańszy a jednocześnie najkorzystniejszy dla zarobku jest sport wodny, we wszystkich rodzajach, a przede wszystkim pływanie. Pływanie jednak tylko pod warunkiem pogłębienia oddechu ćwiczeniami lekkoatletycznym, albo suchą za-

prawą na trawie, piasku w pozycji leżącej codziennie 10 minut przed nauką pływania. Wpływ słońca, powietrza, żywności z wodnym żywiołem i z przyrodą, to najcenniejszy skarb dla sprawności fizycznej do późnego wieku. Łódka z siodełkiem ruchomym to potencjał zdrowia, bo pracują wszystkie mięśnie całego organizmu.

## Kto wejdzie do II ligi piłkarskiej

Uchwalona na niedzielnym zebraniu PZPN druga liga piłkarska przewiduje, że w skład jej wejdą następujące zespoły, które rozgrywać będą wzorem ekstraklasy rozgrywki systemem każdy z każdym w roku 1948:

- 1) 3 drużyny, które w grupie finałowej tegorocznych rozgrywek międzyklubowych o mistrzostwo klasy A zajmą 3, 4 i 5 miejsce (dwie pierwsze wchodzi do ekstraklasy).
- 2) 4 drużyny spadające z klasy państwowej.
- 3) 10 klubów, które w 5 grupach

## Krakowscy szczepniolnicy o meczu ze Szwecją

Po powrocie do Krakowa trzech nasi reprezentanci Bahr, Lipiński i Wieciek podzieliли się swymi wrażeniami z pobytu w Szwecji. Reprezentacja nasza doznała bardzo serdecznego przyjęcia ze strony szwedzkiego związku piłki ręcznej oraz Polonii szwedzkiej, która przed meczem odśpiewała nasz hymn narodowy. Mecz odbył się na stadionie Kristianstad, udekorowanym flagami Polski i Szwecji.

Marek Bahr stwierdza, że Szwedzi znajdują się w wspaniałej formie i kondycji. Grają jednak ostro. Grają innym systemem niż Polacy atakując całą drużyną tak że i obrońcy mają możność zdobywać bramki.

Wacław Lipiński będąc na rezerwie obserwował dokładnie przebieg meczu. Uważa, że niepotrzebnie Szwedzi nadużywali siły przedstawiając się pod względem fizycznym znacznie lepiej od Polaków. np. przeciętny wzrost Szwedów 188 cm, a Polaków 172 cm. Jakkolwiek Szwecja jest zachwycony, to jednak kuchnia „na słodko” zupełnie mu nie odpowiadała.

Popularny „Maks” Wieciek typuje Szwedów na przyszłych mistrzów świata. Wynik uważa trochę za wysoki, gdyż Szwedzi kilkakrotnie strzelali z kopa Polacy nie wykorzystali kilku dogodnych pozycji, a nawet rzutu karnego. Podziwia grę Szwedów ale do dziś odczuwa faul gospodarzy. Mecz mimo porażki był dobrym egzaminem przed spotkaniem z Węgrami o mistrzostwo państw bałkańskich i środkowej Europy. (Woj.)

eliminacyjnych o wejście do ligi zajmą 2 i 3 miejsce.

4) wicemistrz najmniejszego okręgu po rozegraniu dodatkowych eliminacji z 4 drużyną, w której grał mistrz tego okręgu.

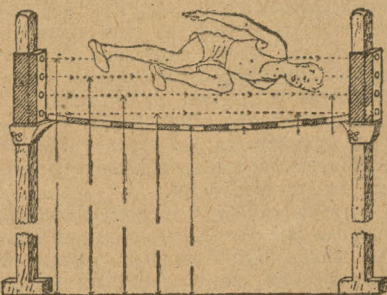
Podział na grupy eliminacyjne w tym roku jest następujący:

- a) Kraków—Zagłębie—Częstochowa—Przemyśl,
- b) Śląsk—Opole—Rzeszów—Pomorz,
- c) Poznań—Śląsk Dolny—Pomorze Zachodnie—Radom,
- d) Łódź—Podlasie—Kielce—Białystok,
- e) Warszawa—Gdańsk—Lublin—Mazury.

Druga klasa państwowa podzielona jest na 2 grupy po 9 drużyn w latach nieparzystych na grupy północną i południową, w latach parzystych — na zachodnią i wschodnią (w 1949 r. na północną i południową). Mistrzowie grup II ligi wchodzić automatycznie do ekstraklasy z tym, że dodatkowo rozgrywają mecz i rewanż o tytuł mistrza II ligi.

Na ich miejsce spadają dwie drużyny ekstraklasy. Wszystkie dalsze szczegóły techniczne i organizacyjne uchwały WG i D PZPN.

## Jeszcze jedna nowość



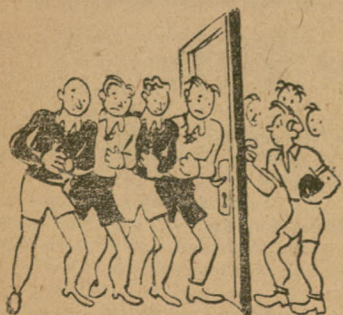
Podczas Olimpiady londyńskiej została zastosowana liczna wynalazki dla dokonywania dokładnych pomiarów osiągniętych wyników. Jednym z nich będzie zastosowanie „elektrycznego oka” przy skoku wzwyż. Na rysunku uwidoczniony został sposób odczytania wysokości skoku, dzięki promieniom fotoelektrycznym nie naruszonym przez skoczka



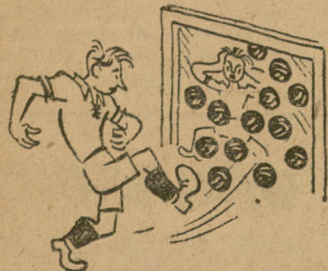
— Dlaczego ta pani stale biegnie za nim?

— To jego żona. Nie chce go ani na chwilę opuścić!

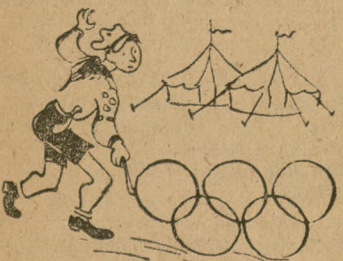




Utworzenie II ligi piłkarskiej jest wielkim zwycięstwem małych okręgów piłkarskich, ale czy poziom piłkarstwa się podniesie? Jedno jest pewne, że podniesie się poziom wydatków w klubach.



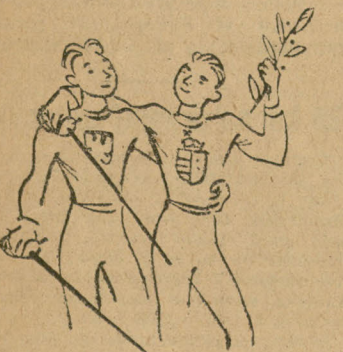
A było ich trzystaście... w bramce Widzewa na meczu z Ruchem. Podobno „geografowie sportowi” twierdzą, że Widzew leży niedaleko Białegostoku z Motorem i Siedlec z Ogniskiem.



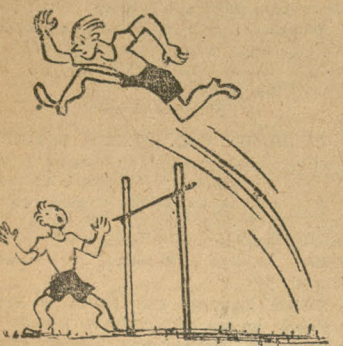
Harcerskie Kluby Sportowe czynią najlepsze przygotowania olimpijskie w dziedzinie lekkiej atletyki, urządzając w swych ramach mistrzostwa. W ten sposób za 4 lata możemy liczyć, że będą naprawdę piękne „olimpijskie” wyniki.



Bardzo niefortunnie zdarzyło się, że Polski Związek Bokserski przeprowadził swoje przedolimpijskie eliminacje bokserskie w Łodzi w okresie kwitnienia lip. Podobno wielu bokserów nie stawiało się z powodu choroby i innych dolegliwości.



Polak, Węgier dwa bratanki i do szabli... choć w Igrzyskach Bałkańskich znaleźliśmy się za nimi na drugim miejscu w szabli, na trzecim w szpadzie i na drugim w florecie pań.



Lekkoatleci biją rekordy i minima olimpijskie, niestety jednak nie w skokach. A szkoda, że nie możemy powiedzieć i w tym wypadku o naszej dążności wzwyż.

RYS. T. OLSZEWSKI

Józef Figna

## Coś tu nie jest w porządku

Ostatnie porażki w różnych dziedzinach sportu w spotkaniach międzynarodowych (jak w tenisie z Rumunią, w szczypiorniaku w Sztokholmie itd.), oraz wybitnie zmienna forma różnych drużyn piłkarskich nasuwają głębsze refleksje. Jednym z głównych powodów niedostatecznego przygotowania do rozgrywania spotkań to brak gotówki w kasach klubowych, obciążonych prawie 50% ciężarem podatkowym i związkowym. Na posiedzeniu jednego z najstarszych klubów, gdy była mowa o udziale w rozgrywkach ligi szczypiorniaka — zarząd musiał się ustosunkować początkowo negatywnie — bo w kasie nie było pieniędzy na wykwipowanie graczy. Nie zapominajmy bowiem, że sekcje piłkarskie są jedynym źródłem dochodów klubów, z których w pierwszym rzędzie trzeba pokrywać wydatki na wykwipowanie i drużyny i przynajmniej dwóch rezerwowych i subwencjonować inne sekcje niewidowskowe. Jeżeli klub ma 19 różnych sekcji, to wskutek odebrania klubom połowy dochodów, te sekcje skazane są na powolną zagładę. Czy to przyczyni się do masowego rozwoju pol-

skiego sportu i godnego reprezentowania go na zewnątrz? Szczupłość do- brzych rezerw — co także przypisać należy brakom finansowym, odbija się także na wynikach piłkarskich. Nieobecność 1 lub 2 graczy, „nie do zastąpienia” powoduje załamanie drużyny i fantastyczne skoki formy. A przecież ideałem zespołu jest, by na miejsce nieobecnych było co najmniej 2 lub 3 równowartościowych zastępców. W przeciwnym razie należało by sądzić, że piłka nożna to nie gra zespołowa lecz popis kilku gwiazd.

Dalszą przyczyną nieoczekiwanych porażek nieraz najlepszych drużyn, to przemęczenie graczy, którzy muszą rozgrywać niezliczone ilości spotkań. Czy nie należało by tu wprowadzić „ochrony zdrowia”, na wzór ochrony pracy w przemyśle? Dotychczas znamy jeden kalendarz, obejmujący 52 niedziele. Sądząc z ilości imprez widocznie władze piłkarskie zamierzają wprowadzić nowy kalendarz o podwójnej ilości niedziel w roku. Może ta reforma będzie miała jedną dobrą stronę: gracz nie będzie musiał rozgrywać 2-3 spotkań tygodniowo, jak obecnie, oraz grać do połowy grud-

nia, jak to wynika z ilości spotkań. Czy zasada wczasów nie stosuje się do graczy piłkarskich, tych nowoczesnych niewolników sportowego obo- wiązku? W grach kombinacyjnych, pomysłowości i inicjatywa gra nie- mniejszą rolę od kondycji fizycznej. Jest rzeczą udowodnioną, że przebo- jowość i zdolność kombinacyjna pił- karza zależy od jego świeżości fizy- cznej i psychicznej. Przemęczony gracz gra szablono i nie może do- trzymać pola drużynie wypoczętej i zdolnej do lepszej taktyki.

Ostatnim wreszcie „czymś” nie w porządku, to „filantropia bileto- wych” na imprezy sportowe. Jest to istna plaga, z którą należy się de- cydująco rozprawić. Pp. amatorom bezpłatnych widowisk przypominamy nasze pionierskie sportowe czasy, gdy członkowie zarządu klubów uważali za swój obowiązek kupować bilety wstępu, by dopomóc klubowi — a wiadomo też, że jeden z obecnych czołowych ministrów angielskich — mimo zaproszenia do loży honorowej, kupuje bilet wstępu na zawody pił- karskie.

## Na drodze do upowszechnienia turystyki i narciarstwa

Zebrania Rady Narciarskiej nale- żą do najważniejszych prowadzo- nych zebrań sportowych. Zgodnie z tradycją i ostatnie, które odbyło się w gościnym schronisku TTN na Kalatówkach w dniach 29 i 30 maja br stało na poziomie naj- wyższym. Możliwe iż i temat oma- wianych zagadnień, powaga uczest- ników oraz piękne otoczenie Tat- r miało tu swój przyczynek. Udział w zebraniu Rady Narciarskiej wziął jako gość dyr. GUKF inż. T. Ku- char, który wyraził się z najwyższym uznaniem dla osiągniętych wyni- ków w pracach PZN.

Olbrzymi wachlarz zagadnień które poruszano na radzie, a które związane są bezpośrednio lub po- średnio z działalnością PZN, zasta- nawiał nad możliwościami wykona- nia ich tak pod względem uchwy- nienia organizacyjnego jak i wyma- ganych wielkich funduszy. Rze- czywistość nie chce czekać; w zwi-ązku z dążeniem do upowszechnienia narciarstwa i turystyki wylaniają się stale zapotrzebowania na nau- czycieli do szkolenia, sprzęt (a więc drzewo, wełnę, skórę), urządzenia terenowe itd. Działacze PZN, do- skonali fachowcy i ideowcy, w szczupłym swym gronie nie mieli, ani nie mają środków do wykona- nia olbrzymich zadań, które chcie- liby rozwiązać. Tak było dotych- czas. Sprawa jednak ma ulec popra- wie przez rozłożenie prac na szereg innych organizacji. W tej sprawie autorytatywne dane wysunął dyr. Kuchar. Według niego cała praca pójdzie 3 torami: 1) akcja w kierun- ku zdrowotno-wychowawczym, którą przejmą na siebie pionierzy i organiza- cje młodzieżowe, będą one dążyć do wytworzenia u swych członków na- wyków do turystyki i jazdy na nar- tach, oraz 2) akcja turystyczna i 3) akcja wyczynowa, którymi zajmie się PZN.

Cała praca musi być oparta na planie. W najbliższym państwowym planie 6-letnim sprawy sportu i wf będą traktowane na równi z wszy- stkimi sprawami państwowymi. Sprawa szkolenia nauczycieli będzie realizowana na stopniu podstawo- wym przez pionierzy w średnim i wyż- szym przez związki fachowe. Pod- stawą szkolenia muszą być progra- my dla młodzieży od najwcześnie- szych lat. Duże znaczenie będzie miała wymiana sportowców oraz trenerów z innymi państwami, jak Czechosłowacja, Jugosławia, z któ- rymi zawarte są już umowy. Np. 10 gimnastyków i 4 instruktorów przy- jmie już w tym roku.

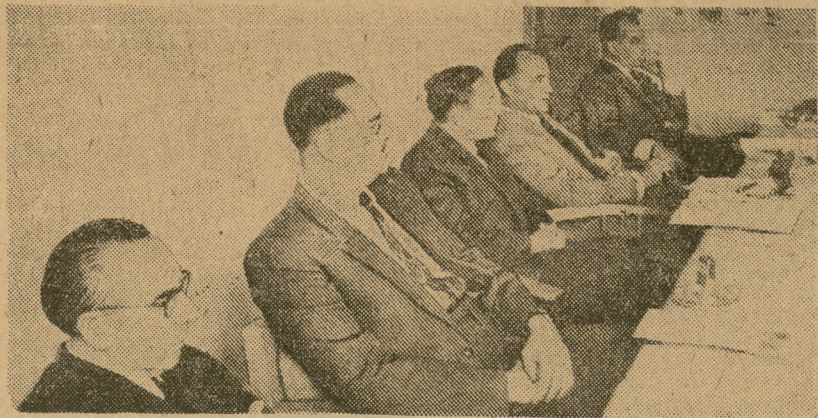
Sprawa budowy nowych urządzeń sportowych w Zakopanem będzie już mogła być dokonana jeszcze w tym sezonie, ze względu na Igrzy- ska Bałkańsko-Srodkowo-Europejs- kie, których część narciarska od- będzie się w r. 1949 w Polsce. W igrzyskach tych weźmie prawdopo- dobnie udział i Zw. Radziecki. Prze- widywany jest start ok. 350 zawod- ników, 100 reprezentantów państw- wych oraz 100 przedstawicieli prasy zagranicznej.

Wynikiem obrad Rady Narciar-

skiej były rezolucje, w których daje ona wyraz szczególniejszej tros- ki nad objęciem przez turystykę i narciarstwo najszerszych rzesz spo- łeczeństwa. Ważniejsze wyjątki z re- zolucji:

Po zaznajomieniu się z cało- kształtem narciarstwa światowego, przyjmując z zadowoleniem do wi- adomości fakt zwiększenia się wpły- wów PZN w FIS i stojąc na grun- cie współpracy międzynarodowej w tej dziedzinie, Rada widzi specja- lną konieczność zacieśnienia węzłów

ciarskiego uwarunkowane są posia- daniem odpowiednich urządzeń i sprzętu. Wymaga to stałych poważ- nych wkładów, które winien u- względnąć ogólny plan inwestycyj- ny państwa. W dziedzinie turystyki w pierwszym rzędzie będzie to za- gospodarowanie i budowa schro- nisk, budowa i konserwacja szlaków, przyspieszenie rozwiązania proble- mu masowej produkcji taniego sprzętu. W dziedzinie sportu zawo- dniczego konieczne jest pokrycie te- renów narciarskich dostatecznie ge-



Prezydium Rady Narciarskiej: od lewej red. Statler, dyr. Kuchar, przew. po- selski Reczek, poseł Arczyński, członek dyrekcji FIS dr Żaturski.

współpracy z państwami słowiań- skimi oraz państwami demokracji ludowej i oczekuje wypracowania szczegółowego programu w tej mie- rze.

Zacieśnienie stosunków z Czecho- słowacją pozwala na realizację daw- no żywionych przez oba bratnie narody pragnień, by łączące nas gó- ry stały się wspólnym dobrem cze- chosłowackiego i polskiego turysty. Fakt ten nakłada na nas specjalne obowiązki rozwiązania problemów komunikacyjnych przez ich uspra- wienie i zmodernizowanie, a w szcze- gólności elektryfikację linii Śląsk- Kraków-Zakopane.

Zarówno masowy rozwój turysty- ki (która wykazuje u nas dezorga- nizację), jak i potrzeby sportu nar-

### Pytania a odpowiedź...

16. Dlaczego pustkami stoją do- my wczasowe w pewnych miast- cach roku?
17. Dlaczego działacze zwi-ązków sportowych w przeważają- czej części kierują się w swych pracach przede wszystkim inte- resami swoich klubów?
18. Dlaczego na niecałe 2 mie- siące przed Olimpiadą w Londynie nie wiemy jeszcze, kto będzie re- prezentował Polskę. Czy znowu wyjazd ma być postanawiany w ostatniej chwili?
19. Dlaczego u nas powstaje tyle lig w różnych gałęziach spor- tu?
20. Dlaczego brutalność i ordy- narne zachowanie się sportowców na boisku nie są tępione najwyż- szymi wymiarami kar?

### Nowy rekordzista Polski



Łomowski jest pierw- szym rekordzistą Polski i naszym najlepszym miota- czem. Pobił on sta- ry rekord w dys- ku (46,98 w ro- ku 1938 Fiedoru- ka), rzucając 47,46 m. Zapowiada on, iż uzyska jeszcze 50 m w dysku i 16 m w pchnięciu kulą.

Fot. SAP

### W KRAKOWIE

„Karty wojnego wstępu” wydane przez b. Woj. Urząd WF i PW na wszystkie imprezy sportowe na tere- nie województwa krakowskiego zo- stają z dniem I VI. 1948 r. unieważ- nione. Jednocześnie zostają wprowa- dzone nowe karty, tego samego typu w formie legitymacji oprawionej w niebieskie płótno z napisem Woj. U- rząd Kultury Fizycznej Kraków dia 14 osób:

Nr. 1. Przewodniczący Woj. Rady dla Spraw Młodzieży i Kultury Fiz. Nr. 2-3. Członkowie Prezydium po- wyższej rady. Nr. 4. Kmdt Woj. Ko- mendy P. O. „Służba Polsce” Kraków. Nr. 5. Delegat powyższej komendy. Nr. 6. Zastępca dyr. Woj. Urzędu K. F. Nr. 7. Kier. sekcji K. F. Woj. U- rzędu K. F. Nr. 8-9. Inspektorzy K. F. Woj. Urzędu K. F. Nr. 10. Referent propagandy Woj. Urzędu K. F. Nr. 11. Kier. sekcji zaop. Woj. Urzędu K. F. Nr. 12-13. Delegaci do czynności specjalnych. Nr. 14. Delegat Woje- wódzkiego Urzędu w Krakowie Wy- dział Polit. Społ.

Do czasu zorganizowania Woj. Ra- dy dla Spraw Młodzieży K. F. legi- tymacje od Nr. 1-5 zostają wydane przewodniczącemu i członkom prezy- dium Woj. Rady WF i PW.

Gl. Urząd K. F. ze swej strony wy- dał 46 nowych „kart wolnego wste- pu” w formie legitymacji oprawnych w czerwone płótno, ważnych na cały teren Rzeczypospolitej Polskiej, które należy honorować (w tym 14 kart wolnego wstępu dla dyrektorów Woj. Urz. K. F.).

### W KRAJU

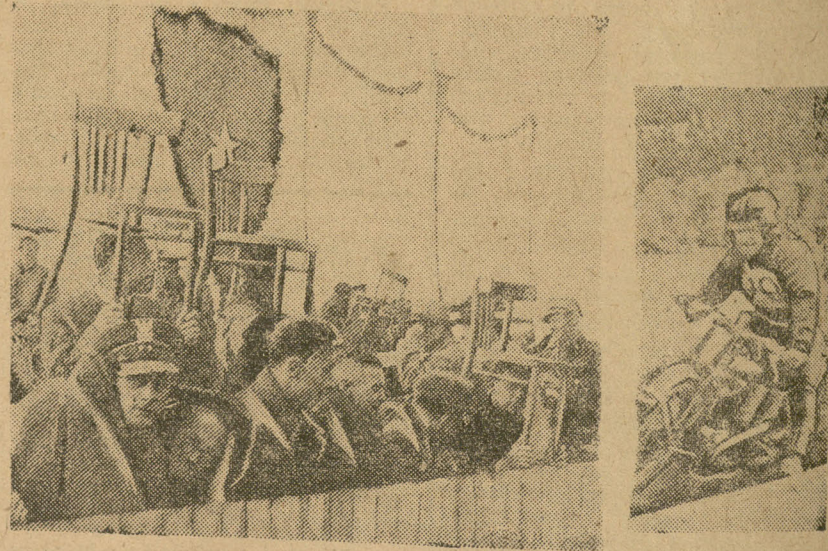
SKS Warszawa zdobył tytuł mistrza Polski w szczypiorniaku pań podczas trzydniowych rozgrywek mistrzows- kich w Częstochowie, przy udziale 3 drużyn, przed Cracovią i repr. Cze- stochowy. Na starcie nie stanął mistrz Łodzi. SKS uzyskał wyniki: z Craco- vią 2:0 (1:0), z Częstochową 10:1 (4:1), Cracovia wygrała z Częstochową 4:1 (2:1).

W ub. tygodniu pływacy Brna (Cze- chosłowacja) gościli w Polsce, gdzie rozegrali dwa spotkania, z repr. Śl- ska wygrali 62:52, z Bielskiem zawo- dy nie były punktowane lecz goście wygrali wszystkie konkurencje pań i pań. W piłce wodnej uzyskali nast. rezultaty: ze Śląskiem 6:0 (4:0) i z Bielskiem do przerwy 6:0 po przerwie z komb. zespołem Brna i Bielska 4:1.

W ogólnej nieoficjalnej punktacji turnieju szermierczego rozegranego w Budapeszcie w ramach mistrzostw Bałkańsko-Srodkowo-Europejskich J. m. zdobyli Węgry, 14 pkt., 2. Polska — 10, 3. Czechosłowacja — 9, 4. Ru- munia — 5, i 6. Jugosławia — 2 pkt.

Podczas jubileuszowych zawodów kolarskich ŁKS-u wyścig na 145 km wyrął Wrzesiński 3,49.06 godz. przed Rzeźnikiem, Czyżem, Wyglendą i in- Z zawodników krakowskich Motyka uplasował się na 8 miejscu.

### Dziwna trybuna...



Tak chronili się wytrzymał widzowie na trybunie podczas otwarcia toru żużlowego Wisły. Obok Pierchała z Rybnickiego KM. najlepszy żużlowiec, którego widzieliśmy na otwarciu toru Wisły.